Nr. 207. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 15 Września 1922. Rok XLI

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W innych państwach	30000 „	15000 „	7500 „	2500 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 60 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hoppas i A. Sałomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 134; L. i K. Motzl i Ska ul. Marszałkowska 130; L. Buchwaltz, Marszałkowska 120, S. Buchwaltz, Fredry 4 T. Piotraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksembourg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkop agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Iira", Wollzeile 12, „Inges", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 50·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 80 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 130·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 160·— od wiersza. Na pierwszej stronie 250 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 30 Mk od słowa, dla poszukujących pracy 20 Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy

Jakich wybierać posłów

Kraków, 14 września.

Wiele się o tem dzisiaj mówi, jakich posłów wybierać. W dyskusję wdali się nawet biskupi rzymscy w Polsce, którzy sądzą, że na posłów trzeba wybierać zwolenników ślubów wyznaniowych i szkoły wyznaniowej. W kwestji tak postawionej nie zamierzamy oczywiście zabierać głosu, gdyż państwo polskie, które dla tych spraw jest jedynie kompetentne, załatwiło się już z niemi w paragrafach swojej konstytucji i pójdzie niewątpliwie dalej po drodze, po której poszły już lub wchodzą na nią państwa demokratyczne Europy i Ameryki.

Zdaniem naszem — jakość przyszłych posłów trzeba stawiać nie na gruncie negatywnym, jak to uczyniła u nas hierarchja rzymska, ale na gruncie pozytywnym. Tak też zazwyczaj się ją stawia w rozmowach, jakie obecnie w okresie przedwyborczym dają się coraz częściej słyszeć. Ludzie różnych nawet partyj godzą się, że posłami powinni być mężowie prawi, rozumni i dobrzy; inni mówią jeszcze krócej: mężowie rozumni i z charakterem. Trzeba przyznać, że tak postawione kwalifikacje orzekają wprawdzie dość dużo, ale rzeczy nie wyczerpują, gdyż poprzestają na pięknych ogólnikach.

Dopiero poddanie każdego z tych określeń bliższej analizie i wydobycie stąd wniosków, mogłoby stać się dla ludzi nieuprzedzonych mądrą wytyczną, która nie byłaby nawet bez znaczenia praktycznego już przy najbliższych wyborach, gdyby stronnictwa nasze chciały wziąć ją na uwagę.

Posłami powinni być ludzie prawi. Bardzo słusznie. Warto tedy pojęcie prawości bliżej zanalizować. Sedno zagadnienia polega tu na tem, jak żądana prawość przejawiła się w dotychczasowem życiu kandydatów. Przecież nie dosyć być tylko człowiekiem »porządnym«, który z kodeksem karnym nie wszedł w konflikt. Prawość oznacza bowiem nie samo tylko konieczne przystosowanie się do warunków, ale nadewszystko fundament wewnętrzny życia duchowego, który niejako z natury czyni człowieka zawsze zdolnym do czynienia dobrze swoim bliźnim, a niezdolnym do czynienia im źle. Kto na tym fundamencie budował, ten n. p. w czasie wojny nie mógł być paskarzem, nie zrobić majątku wojennego i nie ma wogóle skłonności do robienia majątku dla własnego tylko użycia lub chęci wyniesienia się nad drugich.

Posłami powinni być ludzie rozumni. I znowu bardzo słusznie. Ale rozum musi być złączony z prawością wewnętrzną. Wszakże rozum u człowieka złego to miecz w ręku szalonego — powiedziało już dawno przysłowie. Nie ma to być także rozum tylko uczonego, wynalazcy, specjalisty, ale rozum prosty, poparty — ile można — wykształceniem zawodowem, który możnaby nazwać zdrowym rozsądkiem, którego zbiorowe działanie Anglicy określili dobrze nazwą »common sense«. Rozum taki wolny jest od uprzedzeń i zagorzałości sekciarstwa i fanatyzmu, ma zawsze na oku ogół społeczeństwa; jest skromny, niebłyskotliwy, niepyszałkowaty, nienarzucający się, a zawsze harmonijny i zrównoważony; nie tworzy przeciwieństw, ale je godzi, zawsze z myślą o człowieku, jako o osobie taksamo czującej i równouprawnionej.

Posłami powinni być nareszcie ludzie dobrzy. Któż nie przyzna słuszności takiemu żądaniu. Przez dobroć chcielibyśmy jednak rozumieć nałóg altruizmu w człowieku, czyli czynną zawsze miłość bliźniego. Jeżeli prawość jest energją potencjalną, dobroć stanowi jej wyższy stopień, bo oznacza energję kinetyczną (w ruchu) w kierunku czynienia dobrze wszystkim w społeczeństwie, wielkim i małym, wykształconym i niewykształconym, jakiegokolwiek urodzenia, wyznania i rodzaju pracy. — Dobroć taka, połączona z rozumem, stanowi dopiero pełny charakter nawskroś prawego człowieka. Stanowi — skromniej mówiąc — prawdziwego człowieka.

Nie podlega wątpliwości, że każdy człowiek, do jakiegokolwiek stronnictwa politycznego należy, który te trzy przymioty posiada, może być dobrym kandydatem na posła. Jeżeli ich nie ma, może sobie należeć do najsympatyczniejszej partji czy stronnictwa, a mimo to warunków na dobrego kandydata nie posiada.

Jakież wnioski z tego z konieczności krótkiego wywodu? Niechaj każda partja takich stawia kandydatów, którzy to przymioty posiadają, a wtedy bez względu na to, która partja zwycięży, wybory będą pomyślne i szczęśliwe, czyli względy dobra publicznego zostaną zabezpieczone.

Lecz cóż powiecie? Zdarzyło mi się słyszeć człowieka, który takie poglądy w kole ludzi bardzo rozumnych wypowiadał. Słuchano go nie bez ciekawości. Gdy jednak opuścił towarzystwo, jeden z obecnych, człowiek bardzo prawy, ale sceptyk, odezwał się: »Toż to wszystko niespełnialne marzenia! Ludzie nie dorośli jeszcze do takich kandydatów, bo własnego dobra nie rozumieją, bo unosi ich pycha i zewnętrzność, a nie umieją czytać we własnem sercu i do serc bliźnich przemawiać nie chcą. Przemawiają tylko do instynktów, którym sami ulegają, i do krótkowzrocznego samolubstwa«.

Czy sceptyk ten nie miał racji? Pokażą to listy kandydatów w różnych grupach, na które nie będziemy już długo czekali, pokaże to wynik wyborów. Jestem optymista i wierzę w doskonalenie się rozumu i serca ludzkiego. Przecież lękam się, że jeszcze tym razem sceptyk utrzyma się przy swojem zdaniu, smutno i melancholijnie zabarwionem. A szkoda!

Rada ministrów wobec zajść na G. Śląsku

Warszawa, 13 września (PAT). »Przegląd Wieczorny« donosi: Jutro odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którem omówione będą **środki, jakie należy przedsięwziąć w związku z wypadkami na Górnym Śląsku.** Między innemi jest przewidziane, kiedy to się okaże konieczne, **zaprowadzenie sądów doraźnych.**

PODRÓŻE URZĘDOWE.

Warszawa, 13 września (PAT). »Przegląd Wieczorny« donosi: Wojewoda Rymer przybył dziś do Warszawy.

Po parodniowym pobycie w Toruniu i Poznaniu powrócił do Warszawy minister sprawiedliwości **Makowski.**

Na czas podróży ministra spraw zagranicznych **Narutowicza** kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych objął premjer **Nowak.**

DELEGACI LIGI NARODÓW W WARSZAWIE

Warszawa, 13 września (AW). Wczoraj przybyli do Warszawy panowie Saura i Łasicz, delegaci Ligi Narodów, którzy udają się do Wilna, celem podziału pasa neutralnego. Odbyli oni krótką konferencję z ministrem spraw zagranicznych **Narutowiczem,** dzisiaj odjeżdżają do Wilna. **Misja ich potrwa 15 dni.**

LISTA PAŃSTWOWA P. P. S.

Warszawa, 13 września (AW). Stronnictwo P. P. S. wręczyło wczoraj jeneralnemu komisarzowi wyborczemu listę państwową do Sejmu. Lista państwowa **P. P. S.** otrzymała Nr. 2. Wimieja tam nazwiska wszystkich członków Rady Naczelnej, prezydjum **C. K. W.** oraz klubu poselskiego.

ROKOWANIA POLSKO-JAPOŃSKIE.

Warszawa, 13 września (AW). Jak się »Kurjer Poranny« dowiaduje, rokowania polsko-japońskie w sprawie traktatu handlowego **doznały pewnego opóźnienia,** wywołanego względami natury technicznej. Odbędą się one wobec tego w październiku a nie w połowie b. m. jak zamierzano poprzednio.

ROKOWANIA JAPOŃSKO-SOWIECKIE.

(AW). Rząd sowietów i rząd Dalek. Wschodu zgodziły się na miasto Czen-Czun, jako miejsce rokowań między wymienionemi republikami z jednej strony a Japonją z drugiej. Konferencja rozpoczęła się dnia 4 września. Japonję reprezentują: dyrektor departamentu do spraw europejskich i amerykańskich ministerjum spraw zagranicznych Macudajra, jeneralny konsul japoński Manisima, oraz rzeczoznawcy do spraw wojskowych Tagajangi i do spraw marynarki Skenaga.

NOWY GABINET W CZECHACH.

Praga, 13 września (PAT). »Bohemia« donosi, że **Svehla** przedłoży w najbliższych dniach prezydentowi Masarykowi **listę nowego gabinetu.** Wedle tejże listy Svehla ma objąć prezydjum gabinetu, Rasin finanse, a Benesz zatrzyma tekę spraw zagranicznych. Nominacja nowego gabinetu nastąpić ma jednak dopiero po powrocie Benesza.

O wypłacenie rat reparacyjnych

Bruksela, 13 września (AW). Prezydent ministrów Theunis postanowił zażądać od rządu niemieckiego **wypłacenia rat reparacyjnych** z 15 sierpnia i 15 września bonami skarbowemi, zagwarantowanemi pokładem złota, które ma być złożone w jednym z banków przez rząd belgijski wyznaczonym. O tej decyzji **zawiadomiono już rząd niemiecki.**

STANOWISKO MINISTRÓW BELGIJSKICH.

Bordeaux, 13 września (PAT). Wśród ministrów belgijskich, znajdujących się w Brukseli, panuje jednomyślność co do tego, że **należy przeprowadzić decyzję Theunisa w sprawie zerwania rokowań w kwestji odszkodowań z Berlinem.**

Podróż Naczelnika państwa do Rumunji

Lwów, 13 września.

Dziś o godz. 13 przejeżdżał tędy Naczelnik państwa ze świtą. Na dworcu na powitanie zebrali się przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, wojewoda lwowski, prezydjum miasta z członkami rady i dyrekcja Targów Wschodnich. Po przybyciu pociągu Naczelnik państwa powitany hymnem narodowym, wysiadł z wagonu ze swoją świtą i po przejściu przed frontem kompanji honorowej przywitał się z korpusem oficerskim. Ustawiona obok dziatwa z ochronki im. Józefa Piłsudskiego obrzuciła Naczelnika państwa kwiatami. Naczelnik państwa rozmawiał dłuższą chwilę z prezesem komitetu wykonawczego Targów Wschodnich i zażądał sprawozdania z przebiegu i wyniku targów. Z kolei wojewoda lwowski przedstawił Naczelnikowi państwa obecnych reprezentantów władz cywilnych. Następnie delegacja budowy domu techników złożyła Naczelnikowi państwa podziękowanie za objęcie protektoratu nad budową i zapraszała do zwiedzania budowy. Naczelnik państwa wyraził żal, że z powodu krótkości czasu nie może temu zadośćuczynić. Następnie Naczelnik państwa przemawiał ze zgromadzonymi na dworcu byłymi legjonistami. O godz. 13.30 Naczelnik państwa udał się w dalszą drogę, żegnany owacyjnymi okrzykami na jego cześć.

Sprawa mniejszości narodowych w Lidze narodów

OŚWIADCZENIE DELEGATA POLSKIEGO ASKENAZEGO.

Genewa, 13 września (PAT). We wtorek obradowała w dalszym ciągu komisja polityczna w sprawach **mniejszości narodowych.** Delegat polski **Askenazy** oświadczył, że odróżnia w eks pose **dwie sprawy.** Pierwszej, dotyczącej odmowy podpisania deklaracji narodowościowej **nie porusza,** drugą dotyczącą rewizji zasad ogólnych **popiera.** Przechodząc do propozycji Murraya oświadcza, że mógłby **przyjąć I, IV i V część tej propozycji a sprzeciwia się części II i III.** Zdaniem mowcy część II uprawniałaby mniejszości lub postronnych członków Ligi do apelowania o decyzję rady, co sprzeciwia się art. XIV. W sprawie III części propozycji Murraya wskazal Askenazy **nie niedopuszczalność stałych komisyj Ligi,** co zmieniałoby ochronę mniejszości na **protektorat Ligi.**

Delegat włoski Scialoja **poparł Askenazego i wystąpił przeciw projektom Murraya,** podnosząc, że III część propozycji narusza suwerenność państw, czyniąc Ligę »nadpaństwem«.

W obronie wniosków Murraya wystąpił Robert Cecil, który zacytował **korespondencję Clemenceau z Paderewskim.** Clemenceau powołuje się na poglądy Bismarcka, wygłoszone na kongresie berlińskim w r. 1878 z okazji uznania niepodległości Serbj i Rumunji. Robert Cecil wykazywał, że propozycje Murraya zgodne są w art. XIV.

Askenazy w replice stwierdza, że albo propozycje te są identyczne z traktatem, **a wtedy są zbyteczne,** albo są sprzeczne, **a wtedy są niedopuszczalne** i domagał się **przekazania wniosku ściślejszemu komitetowi, co przyjeto.** Benesz i Nincicz nie zabierali głosu w dyskusji. Obrady odroczono do środy wieczór.

Wrzenie na Bałkanie

Londyn, 13 września (AW). Z Konstantynopola donoszą, że Mustafa-Kemal pasza skoncentrował w pobliżu Ismidu około **40.000 siły zbrojnej wraz z artylerją,** z zamiarem ruszenia na miasto, w razie gdyby Anglicy nie chcieli ustąpić w sprawie cieśnin. Podobno Kemal pasza jest **zdecydowany rozstrzygnąć zbrojnie sprawę Tracji.** Ma zamiar również ruszyć na Adrjanopol. Aljanckie wojska w Konstantynopolu, znajdujące się pod jednolitą komendą przygotowują się na odparcie **ataków tureckich.**

FLOTA ANGIELSKA W DARDANELACH.

Konstantynopol, 13 września (AW). Do Czanaku, tj. Najwyższego miejsca cieśniny Dardanelskiej przybyła **flota angielska.**

Londyn, 13 września (AW). Angielska armja i angielska marynarka czynią gorączkowe przygotowania dla odparcia ataków tureckich na Konstantynopol. Do Malty napływają bezustannie **wojska angielskie z przeznaczeniem wysłania ich do Turcji.** Wczoraj wylądowała na Maltę **angielska artylerja.** Rząd angielski jest zdecydowany **nie ustąpić Kemalowi w Dardanelach.**

Groźba wybuchu nowej wojny na Bałkanie

Londyn, 13 września (AW). W tutejszych kołach politycznych zastanawiają się nad możliwością **wybuchu nowej wojny na Bałkanach.** Sądzi się, że dyplomaci ententy poczynią wszystko, by sprawy sporne załatwić **ugodowo.** Panuje tu przekonanie, że Turcy chcą załatwić spór grecki **bez obcej interwencji,** co oznacza oddanie Tracji Turkom. Ponieważ sprawa ta **obchodzi całą Europę,** dlatego Lloyd George nie może wyrazić swojej zgody na to. Sądzą, że Poincare i Schanzer przyjadą do Genewy i tym sposobem **posiedzenie Ligi Narodów zamieni się w posiedzenie Rady Najwyższej.**

Nowy program socjalistów niemieckich

»Vorwärts« i »Freiheit« ogłaszają wspólny program niemieckiej partji socjalno-demokratycznej i partji niezawisłej. Jako wytyczne wskazano w niej, co następuje:

1) Obrona republiki. W zrozumieniu, że republika socjal-demokratyczna stanowi w walce pracującego ludu najpewniejszą podstawę i punkt wyjścia dla urzeczywistnienia socjalizmu, partje socjalistyczne niemieckie wzywają do jak najostrzejszej, bezwzględnej walki przeciw wszelkim usiłowaniom odbudowy monarchji. 2) Walka o sprawiedliwość społeczną i przebudowanie całej państwowości według zasad socjalistycznych. 3) Polityka finansowa i gospodarcza. Zasadnicza reforma finansowa, oparta na zasadzie rozdziału ciężarów według zdolności podatkowych, bezpośredni współudział państwa w przedsiębiorstwach kapitalistycznych, najsurowsze opodatkowanie zysków spekulacji, podwyżka ceł wywozowych i t. d. Zaopatrywanie ludności w żywność przy współudziale związków zawodowych, popieranie budownictwa ogólnego użytku, kontrola prywatno-gospodarczego monopolu, socjalizacja kopalń. 4) Polityka socjalna. Ochrona pracy przez przeprowadzenie ustawodawstwa socjalistycznego, rękojmie przeciw zamachom na 8-godzinny dzień pracy, zabezpieczenie prawa stowarzyszania się i strajku, utworzenie rad gospodarczych dla reprezentowania społecznych i gospodarczo-politycznych interesów robotników, funkcjonarjuszy i urzędników. 5) Zdrowie ludu i wychowanie ludu, uznanie religji za rzecz prywatną. 6) Polityka międzynarodowa. Zjednoczone partje socjalistyczne Niemiec wzywają do prowadzenia dalej polityki porozumienia. Uznają one potrzebę odbudowy zniszczonych okolic Belgji i Francji za moralny obowiązek Niemiec, wyrażają jednak przekonanie, że ze względu na katastrofę państwa niemieckiego, uczynione mu będą ulgi w wypełnianiu ciężarów reparacyjnych. Walka przeciw polityce imperjalistycznej, za zmianą układów pokojowych, za obaleniem polityki przemocy, domaga się złączenia całego proletarjatu świata do wspólnego wysiłku.

Marceli Sembat

Przed kilku dniami umarł nagle w Chamonix wybitny polityk z obozu socjalistycznego, Marceli Sembat, członek francuskiej Izby deputowanych. Urodzony w Bonnieres 1862 r. Sembat uzyskawszy doktorat prawa, poświęcił się adwokaturze, którą jednakże rychło porzucił, oddając się całkowicie dziennikarstwu. Miał duży talent pisarski, temperament i kulturę — trzy warunki dobrego dziennikarza.

Z przyjaciółmi swoimi Turot i Pellier stanął na czele dziennika »Petite Republique« i odrazu zwrócił na siebie uwagę swojemi świetnemi polemikami. Równocześnie na zgromadzeniach dał się poznać jako niemniej świetny mowca. Wszedłszy do Izby deputowanych w r. 1893, zjednał sobie nawet wśród najzagorzalszych swoich przeciwników szacunek dla czystości swych zasad. Był jednym z leaderów socjalistycznych, a każda jego mowa miała chętnych słuchaczy.

Na początku wojny światowej, gdy Viviani rozszerzył swój gabinet, który stał się gabinetem obrony narodowej, Sembat zajął w nim miejsce jako przedstawiciel socjalistów. Dzierżył tekę ministra robót publicznych, którą następnie zatrzymał jako członek dwóch gabinetów Brianda.

Z końcem roku 1916 wystąpił z rządu i powrócił do Izby deputowanych. W rewolucyjnym ruchu socjalistycznym był zawsze przedstawicielem metod demokratycznych i parlamentarnych, a kiedy powstał na tem tle zatarg, Sembat wystąpił wprost przeciwko komunistom.

Sembat ogłosił także kilka książek, pomiędzy niemi tuż przed wojną, senzacyjną rzecz p. t.: »Faites un roi sinon faites la paix«.

Zjazd sędziów i prokuratorów w Poznaniu

Poznań, 13 września.

(AW). Odbywały się tu obrady zjazdu prezesów i prokuratorów sądów apelacyjnych całej Rzeczypospolitej polskiej oraz zjazdu prezesów i prokuratorów sądów okręgowych, okręgu poznańskiego i toruńskiego. W obradach sądów apelacyjnych brał udział minister Makowski. Między innemi przedmiot obrad stanowiła sprawa ujednostajnienia administracji sądowej w Polsce. Prezesi sądów okręgowych obradowali nad kompetencją sądów okręgowych.

W rozmowie z przedstawicielem AW. zaznaczył minister Makowski, że sprawa podziału Rzeczypospolitej polskiej na 3 okręgi wyborcze, obejmujące 2—3 apelacje sądowe została obecnie zrealizowana. Dla każdego z tych okręgów przeznaczono podprokuratora apelacyjnego, wydelegowanego rozporządzeniem ministerstwa. Będzie on łącznikiem między danym okręgiem a ministerstwem na czas wyborów. Chodzi tu o umożliwienie przeprowadzenia bezstronnych wyborów i ułatwienie czuwania nad szybkim wymiarem sprawiedliwości w razie wykroczeń.

Przejście polsko-ameryk. komitetu pomocy dzieciom w ręce polskie

Warszawa, 12 września.

Z dniem 1 czerwca Amerykański Wydział Ratunkowy wycofał się z akcji dożywiania dzieci w Polsce. Sejm i rząd uznając dalszą potrzebę akcji, zdecydowały prowadzić ją nadal za pośrednictwem tejże samej instytucji społeczno-humanitarnej P. A. K. P. D., powierzając jej potrzebne na to fundusze.

A. W. R. likwidując się, przekazał do dyspozycji PAKPD posiadane wówczas zapasy, których wartość w dniu 1 sierpnia sięgała kolosalnej cyfry 2.942,252.050 mp.

Jednocześnie Amerykański Czerwony Krzyż przekazał Wydziałowi Hygieniczno-Lekarskiemu PAKPD różne medykamenty i urządzenia lekarskie, oraz sumę 275.000 dolarów na działalność w zakresie otwartej opieki nad dzieckiem.

W akcji dożywiania dzieci współpracują obecnie wszystkie czynniki do tego powołane, a mianowicie: rząd (około 380 miljonów miesięcznie), P. A. K. P. D. (około 233 miljonów miesięcznie), samorządy (około 130 miljonów) oraz ludność i instytucje opiekujące się dziećmi (około 50 miljonów).

Z Izby handlowej i przemysłowej

Kraków, 14 września.

Dnia 12 bm. odbyło się w krakowskiej Izbie handlowej i przemysłowej posiedzenie Komisji budżetowej łącznie z Komisją połączonych sekcyj pod przew. prez. Tad. Epsteina.

Komisja uchwaliła udzielić subwencji Polsk. Białemu Krzyżowi w Krakowie na kursa dla żołnierzy-analfabetów, Związkowi przemysłowców w Krakowie na kursa naukowe, oraz Bursie rękodzielniczej w N. Sączu na utrzymanie Bursy.

Uchwalono kredyt 500.000 mp. na organizację kursów gospodarczych dla kupców i przemysłowców, oraz kredyt 250.000 mp. na utworzenie przy Państw. Szkole przemysłowej w Krakowie kursu malarstwa.

Ze spraw ważniejszych, omawianych w Izbie wymienić należy sprawę budowy gmachu pocztowego w Krakowie. Uchwalono domagać się w min. poczt i telegrafów oraz w min. skarbu jak najrychlejszego rozpoczęcia projektowanej budowy. Przez budowę nowego gmachu poczty, będzie można przystąpić do rozszerzenia Centrali telefonicznej, oraz umożliwi się utrzymanie urzędów filjalnych w Krakowie, których częściowe zwinięcie już zostało postanowione, ze względu na zamierzone pomieszczenie w filjach na Kleparzu i Podwalu biur administracji pocztowej.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa połączeń kolejowych z Górnym Śląskiem, oraz budowy tramwaju elektrycznego z Krakowa do Katowic.

Ruch towarowy z Górnym Śląskiem natrafia na ogromne trudności, co przedstawiła Izba ministerstwu kolei żelaznych w obszernym memorjale.

W sprawie budowy tramwaju elektrycznego z Krakowa do Katowic, uchwalono poprzeć z całym naciskiem akcję podjętą w tym kierunku przez gminę m. Krakowa i wyrażono zdanie, iż projektowana budowa ma zapewnioną rentowność ze względu na wielkie uprzemysłowienie miejscowości, przez które linja tramwajowa będzie przechodziła.

W sprawie zmiany przepisów ustawowych o ubezpieczeniu robotników od wypadków Izba w tej mierze nie zaniedba starań, aby słuszne postulaty znalazły rychłe uwzględnienie.

Po powzięciu uchwały, upoważniającej Pre-

tydjum Izby do przedsięwzięcia rejestracji powojennych długów w koronach czeskich w związku z żądaniem kupiectwa, zamknął przewodniczący posiedzenie.

Listy z prowincji

Rzepiennik Biskupi we wrześniu.

W bok od Gromnika ku wschodowi przez most drewniany na Białej jedzie się wcale dobrze utrzymaną drogą w powiat gorlicki do wioski Rzepiennika. Nazwą tą posługują się cztery wioski: Rzepiennik Marciszewski, Strzyżewski, Biskupi i Suchy. Rozrzucone chaty wzdłuż drogi i rzeczki, oraz po zboczach wzgórz. ciągną się przez długie kilometry. Łagodne faliste wzgórza i pagórki. lśniące łysiną rżyska, silne zwały górskie pokryte szpilkowemi lasami. wśród których widnieją debry i parje o stromych poszarpanych ścianach jak »Djabelska parja« w Rzepienniku Biskupim, składają się na prawdziwie piękny krajobraz. I doprawdy dziwić się należy, że ta śliczna okolica górska o zdrowym klimacie, kryształowem wprost powietrzu, przesyconem balsamiczną wonią drzew szpilkowych, dotychczas nie została wyzyskana dla celów letniskowych.

Rzepiennik Strzyżewski nosi nawet nazwę miasta. Przytyka on bezpośrednio do Biskupiego. Zdaleka widnieje bardzo ładny kościół gotycki. zbudowany staraniem ks. Ciurkiewicza, którego tablica grobowa znajduje się w nawie głównej. Szkoda tylko, że wnętrze kościoła zostało pomalowane przez p. Bulasa w stylu nawskroś modernistycznym. Bardzo ładne w szczegółach freski, zawierające pęki maków polnych, bławatów, ostów, paproci etc. nie dostrajają się do stylowego gotyku.

Dawniejszy kościół parafjalny mieścił się w kościółku św. Jana, oddalonego o 4 klm. od dzisiejszego kościoła. Prastary ten kościółek drewniany, postawiony na wyniosłym grzbiecie górskim. pochodzi podobno z 13 w. Dowodziłyby tego stare drewniane stylowe ściany, pokryte pluszem zielonych mchów, wśród odwiecznych rozełkanych za przeszłością lip, których gałęzie zdają się jeszcze powtarzać prastarą pieśń »Bogu Rodzica«.

W dali nieco zamglonej wyłaniają się wieżyce kościoła w Turzy, a w bok ku południowi na płaskawym grzbiecie wzgórza sterczy samotnie do połowy skończony pomnik ku czci poległym pod Gorlicami żołnierzom niemieckim, wystawiony sumptem cesarzowej niemieckiej.

Uroczy ten zakątek powiatu gorlickiego żyje na pozór spokojnem życiem. Ma swoje interesy, pragnienia i cele. Sprawą, obchodzącą ogół ludności miejscowej, jest »Dom ludowy«. Ma on służyć jedynie celom kulturalno-oświatowym i ma mieć charakter zupełnie apolityczny. Zaprawdę ładna placówka, jaka powinna stanąć w każdej większej wsi polskiej! W »Domu ludowym« mieści się ważna placówka dla całej okolicy, sklep składnicy Kółek rolniczych, stworzony przez proboszcza ks. W. Boczara. W miesiącach wakacyjnych odbył się tutaj 4-tygodniowy kurs kroju i szycia, urządzony staraniem p. Helmanowej. Onegdaj w »Domu ludowym« urządzono wystawę kursu. Twórca »Domu ludowego« stara się również o urządzenie w czasie zimy kursu gospodarstwa zimowego, a nadto o szkołę kobiecego przemysłu, w którejby można się uczyć hafciarstwa, guzikarstwa. trykotaży etc.

Przed niedawnym czasem zdarzył się tutaj tragiczny wypadek. Oto starszemu żołnierzowi Sopali, młodemu chłopakowi, który przybył na urlop. przy zakładaniu naboju ekrazytowego w rzece, ekrazyt wybuchł i pozbawił go obu rąk. Wypadek ten wstrząsnął całą okolicą.

Gorączka wyborcza nie ogarnęła dotychczas tego cichego zakątka. Zdaje się jednak, że go nie minie. Na razie nie słychać o żadnych wybitnych kandydatach prócz jednej, która nie może liczyć na powodzenie. Mianowicie p. Więckowski, właściciel Rzepiennika Biskupiego, ongiś podobno ludowiec, obecnie dziki, pragnie postawić swoją kandydaturę w tarnowskim okręgu. Można jednak spodziewać się, że p. Więckowski skupi na swej kandydaturze kilkaset do kilkutysięcy głosów i z urny wyborczej nie wyjdzie. A szkoda! Bo te głosy przydałyby się poważnemu kandydatowi, który mógłby z pożytkiem pracować w przyszłym Sejmie.

Sonet

Pójść gdzieś drogą przed siebie prostą i strzelistą,
Nie żegnając się z nikim, milczkiem, pokryjomu;
Za sobą pozostawić cztery ściany domu
I umęczoną duszę dalą poić czystą.

A idąc w żar dnia biały, w noc od gwiazd iskrzystą,
Być dalekim dla wszystkich, a bliskim nikomu
I zmącać swą samotność wśród światów ogromu,
Przewiercając oczyma nieb kopułę szklistą.

I wtedy tak pomyśleć: cóż, że żar mnie pali,
Że kiedyś zgnije ciało i sczernieją kości,
Jeśli będę mógł przez to tam, na wysokości,
Roztopić się i rozwiać w błękitnawej dali?
Nie wiedzieć, czem jest smutek i nie znać radości
I płynąć hen na grzbiecie bezpowrotnej fali?

Stefan Świerzewski.

KRONIKA

Kraków, 14 września.

WOJEWODA DR GALECKI wyjechał na dzień dzisiejszy w sprawach urzędowych do Tarnobrzega.

PRZYJAZD MŁODZIEŻY FRANCUSKIEJ. Posiedzenie Komitetu przyjęcia młodzieży francuskiej odbędzie się dzisiaj we czwartek o godz. 6 po południu w sali konferencyjnej magistratu. Przyjazd młodzieży francuskiej specjalnym pociągiem od strony Lwowa nastąpi w sobotę o godz. 2·40 po południu.

POGRZEB ŚP. JANA ZAWIEJSKIEGO odbędzie się dziś we czwartek o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Biskupiej 2.

STRAJK W BIURACH SPEDYCYJNYCH. W dniu wczorajszym wybuchł jednodniowy, demonstracyjny strajk urzędników biur spedycyjnych. Związek zawodowy urzędników tych biur wystosował pismo do przedsiębiorców z przedstawieniem żądań uregulowania płac. Skutkiem nieuwzględnienia tych żądań przez pracodawców, urzędnicy porzucili pracę i zgromadzili się na narady celem powzięcia uchwał co do dalszego postępowania.

WIEC RODZICIELSKI w sprawie pomieszczenia i przepełnienia seminarjów nauczycielskich żeńskich w Krakowie, odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 11 przed poł. w sali Domu związkowego przy ul. A. Potockiego 11, I p. Referat wypowie dyr. Seminarjum pryw. prof. H. Pachoński.

WYKRYCIE NOWEJ SZULERNI W KRAKOWIE. Policja krakowska śledząc za spekulantami walutowymi napotkała w nocy z 10 na 11 bm. w mieszkaniu Leona Gajera przy ul. Józefa 9 liczne towarzystwo, zajęte grą hazardową. W chwili wkroczenia policji wśród graczy powstał nieopisany popłoch. Większość rzuciła się do ucieczki, została jednak przytrzymana przez organa policyjne, które przystąpiły do spisania protokołu. Są to: Adam Oleszko, lat 39, Jan Stawarski, lat 29, Józef Starzyk, lat 28, Feliks Druzgała, lat 32, Markus Menderer, lat 52, Wincenty Sadowiński, lat 28, Stefan Jasicki, lat 33, Michał Fitrzyk, lat 37, Juda Augarten, lat 22, Filip Mahler, lat 52, Franciszek Augustowski, lat 30, Peretz Kohl, lat 28 i Gustaw Orzechowski, lat 45. Przy powtórnej kontroli w mieszkaniu Gajera w nocy z 12 na 13 bm. zastała policja przy grze prócz znanej części wymienionego powyżej towarzystwa, następujących gości: Dawida Teichmera, lat 29, Adolfa Orarowicza, lat 30, Mojżesza Stechlera, lat 40, Lejzora Muetzla, recte Habera, lat 26, Jakóba Szmajdlera, lat 35, Leona Barona, lat 28, Wilhelma Pickholza, lat 28, Wilhelma Schwarzsteina, lat 36, Jana Kleczkę, lat 28, Ignacego Eisena, lat 35, Leona Rosenstocka, lat 30, Jakóba Wohlfeilera, lat 38, Moryca Sterna, lat 43 i Jana Kidę, lat 30. Wszystkich po spisaniu protokołu wypuszczono na wolną stopę, sprawę zaś skierowano do prokuratorji państwa.

NAPAD RABUNKOWY. Jak już donosiliśmy w nocy z 10 na 11 bm. około godz. 11 w nocy na powracającego do domu gospodarza Piotra Górnisiewicza z Kobierzyna napadło trzech opryszków, którzy zrabowali swej ofierze 500.000 mk. Według zeznań napadniętego, szedł on drogą do Kobierzyna, gdy niespodzianie otrzymał cios w głowę i zaraz potem spostrzegł napastników, z których jeden, niejaki Szczypczyk włożył mu rękę do kieszeni marynarki, gdzie napadnięty miał pieniądze. W czasie szamotania się napastnicy pobili Górnisiewicza i zabrali mu pieniądze. Policja na drugi dzień wyśledziła opryszków i aresztowała ich. Są to: Franciszek Szczypczyk, lat 21, Andrzej Maślanka, lat 19 i Stanisław Mazur, lat 19. Wszystkich trzech odstawiono do więzienia.

WŁAMANIE. Wczorajszej nocy do apteki p. Wincentego Grabowskiego przy ul. Dietlowskiej 76 włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy i rozbiwszy kasę skradli z niej 250.000 mk., oraz 4000 marek niemieckich. Dochodzenia w toku.

Z kraju i ze świata

MEMORJAŁ ZWIĄZKU BIBLJOTEKARZY POLSKICH. Związek bibljotekarzy polskich złożył na ręce ministra spraw zagranicznych Narutowicza memorjał, podkreślający złą wolę sowiotów w sprawie reewakuacji zabranego przez Rosję Polsce mienia kulturalnego. Związek bibljotekarzy prosi rząd o jak najenergiczniejsze poparcie akcji, prowadzonej przez delegację polską w sprawie zwrotu gabinetu rycin Stanisława Augusta i jego bibljoteki.

NIEPODJĘTE DOTYCHCZAS MILJONY. Następujące numery wygranych miljonówek nie zostały dotychczas podjęte, jak również posiadacze ich nie są dotychczas znani: 0,470.094, 0,909.498, 2,486.758.

SEZON OPEROWY W WILNIE. Dnia 16 września b. r. zaczyna sezon pierwsza Polska Opera w Wilnie pod dyrekcją p. Henryka Cepnika. Zespół operowy tworzą między innymi: główny reżyser prof. Ludwig. kierownictwo muzyczne kapelmistrz Leszczyński Jarosław; panie: Jadwiga Krużanka, b. artystka Opery warszawskiej, Wanda Hendrichówna, b. artystka Opery poznańskiej i p. Bastówna; panowie: Leon Cortilli, pierwszy tenor Opery krakowskiej, Adam Kopciuszowski, baryton, Bolesław Potyka-Polański, bas i reżyser p. Kaźmierczak.

Sezon operowy otworzy akademja ku czci Moniuszki.

Oprócz opery w teatrze na Wielkiej Pohulance grać będzie operetka pod reżyserją p. Dowmunta.

WYSTAWA OGRODNICZA W POZNANIU. — Wielkopolski Związek ogrodniczy Towarzystw zawodowych przy pomocy wielkopolskiej Izby rolniczej i dyrekcji ogrodów miasta Poznania urządza w dniach od 30 września do 5 października na terenie Targów poznańskich wystawę ogrodniczą. Wystawa ma być obrazem stanu ogrodnictwa w dzielnicy poznańskiej w trzecim roku naszej niepodległości.

KURSY OGRODNICTWA W POZNANIU rozpoczynają 2 października b. r. nowy rok szkolny, który trwać będzie do końca września 1923 roku. Kursy pozostają pod protektoratem wydziału rolniczo-leśnego uniwersytetu poznańskiego, którego profesorowie wykładają przedmioty teoretyczne. Zgłoszenia kierować należy do kancelarji kursów, Poznań. Sołacz, pałac.

MINISTER FINANSÓW ŁOTWY podał się do dymisji z powodu konfliktu, dotyczącego banku emisyjnego łotewskiego.

JĘZYK WŁOSKI W TYROLU. Triesteńska „Liberta" donosi, że ma się pojawić dekret królewski, wprowadzający w Tyrolu południowym dwa języki w urzędowaniu, na stemplach i w oznaczaniu miejscowości; przyczem język włoski będzie umieszczany na pierwszem miejscu dla oznaczenia suwerenności Włoch.

PROGNOZA NA CZWARTEK. Pogoda zmienna, chłodniej, miejscami opady, silniejsze wiatry z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz drugi świetna komedja amerykańska Avery'ego Hopwooda „Jutro pogoda", która powtórzona będzie 16 bm. w sobotę. Wobec wykupienia wszystkich miejsc na piątkowe (15 bm.) powtórzenie „Odludków" i „Męża i żony", arcydzieła Fredry grane będą w niedzielę 17 bm. wieczór. Na popołudniowem przedstawieniu o godz. 3 i pół powtórzony będzie „Drugi mąż" M. Fijałkowskiego. W próbach „Marja Stuart" J. Słowackiego, której p. A. Fronaszko przygotowuje okazałą wystawę stylową.

OPERA I OPERETKA. Dziś we czwartek 14 b. m. wspaniała opera Moniuszki „Straszny dwór", której premjera spotkała się z nadzwyczajnem przyjęciem publiczności. Obsadę tworzą pp. Bandrowska-Osmecka, Bodnicka, Sękarówna, Wolska-Sobańska, Zbigniewiczówna, Mazanek, Marzurek, Mazurkiewicz, Romanowski, Różański, Ryszanek i Stępniowski. Szczególną atrakcję stanowi balet z pp. Z. Faliszewską, E. Koszutskim i corps de balet. Jutro w piątek 15 bm. znakomita operetka Falla „Róża Stambułu" z gościnnym występem pp. Krajewskiej i Millera.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś i jutro „Świt, dzień i noc", komedja w trzech aktach D. Niccodemiego w interpretacji p. Malickiej i p. Węgierki. W najbliższą sobotę po poł. „Kobieta, która zabiła" po cenach 50 proc. zniżonych z p. Kozłowską i p. Węgierką. W niedzielę po poł. „Szczęście Frania" Perzyńskiego, w głównych rolach p. Skalskiej, p. Nowackiego i p. Heniowskiego. Ceny zniżone o 40 procent.

TEATR GÓRALI TATRZAŃSKICH W KRAKOWIE. Sensacyjną nowością będzie teatr górali tatrzańskich, który wystąpi tylko jeden raz w przejeździe z Targów Wschodnich w niedzielę 17 bm. o godz. 3½ po poł. w miejskim teatrze Opera i operetka przy ul. Rajskiej 12. Bilety już są do nabycia u firmy Jahoda (dawniej Herliczka), plac Marjacki 1.

RITA SACCHETTO, sławna tancerka i gwiazda filmowa, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to we środę 20 bm. w Teatrze Miejskim. Bilety są już do nabycia w kasie dziennej teatru.

KONCERT ADAMA DIDURA odbędzie się w niedzielę 24 bm. Bilety są już do nabycia u Braci Lipskich, ulica Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 14 bm.: »Jutro pogoda«.
Piątek, 15 bm.: »Odludki i poeta« i »Mąż i żona«.
Sobota, 16 bm.: »Jutro pogoda«.
Niedziela, 17 bm. po poł.: »Drugi mąż«; wieczorem »Odludki i poeta« i »Mąż i żona«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Czwartek, 14 bm.: »Straszny dwór«.
Piątek, 15 bm.: »Róża Stambułu«.

TEATR »BAGATELA«.

Czwartek, 14 bm.: »Świt, dzień i noc«.
Piątek, 15 bm.: »Świt, dzień i noc«.
Sobota, 16 bm. po poł.: »Kobieta, która zabiła«; wieczorem »Świt, dzień i noc«.
Niedziela, 17 bm. po poł.: »Szczęście Frania«; wieczorem »Świt, dzień i noc«.

Teatr „Bagatela"

„ŚWIT, DZIEŃ I NOC".

Komedja w 3 aktach Darjusza Nicodemiego.

W dorobku najnowszej literatury teatralnej sztuka znanego już publiczności krakowskiej autora włoskiego jest zjawiskiem wcale oryginalnem. cała jej akcja koncentruje się w djalogu scenicznym dwojga osób, prowadzących grę miłosną w sposób sielankowy. Cała pointa sztuki polega na misternej djalektyce, jaką posługują się bohaterowie tej sielanki miłosnej: Anna i Mario.

Dwoje rozkosznych dzieciaków wykazuje w tej sielance. ujętej w formę dwugłosu, tyle sprytu, finezji i eksperjencji w sprawach sercowych, że swą szermierką słowną utrzymują w napięciu uwagę publiczności przez całe trzy akty.

Tchnienie Rostandowskie z „Romantycznych" unosi się nad tym obrazkiem, który w gruncie rzeczy jest sceniczną błahostką, nie posiadającą warunków trwalszego teatralnego żywota. Tych dwoje młodych przekomarzających się z sobą w tymsamym ogrodzie o różnych porach dnia i nocy, wysilających się na sposoby wypróbowania wzajemnej stałości uczuć, żonglujących w sposób błyskotliwy i wytworny atutami miłosnego zadatku, wystawiających swoją cierpliwość na ryzykowną próbę — są przecież personifikacją małżeńskiego flirtu, ujętego w rytm sielanki komedjowej.

Choćby jednak sztuka ta pozostać miała przelotnem zjawiskiem repertoaru, warto ją było pokazać, jako popis dla dwojga artystów, jakby stworzonych do wcielenia obu postaci tego dwugłosu.

P. Węgierko i p. Malicka, którzy dźwignęli połączonemi siłami to zadanie, znaleźli nagrodę za swój trud, mając pole do wcielenia najistotniejszych rysów swego talentu. P. Węgierko był idealnym Filemonem nowoczesnego typu, władającym mistrzowsko kunsztem zdobywania serc naiwnych; p. Malicka również stanęła w pełni na wysokości zadania romansowej Baucis, uzewnętrzniając w artystycznem wcieleniu kameleonową grę młodej, świadomej swej siły i swoich uroków kochanki. Oboje utrafili wybornie w intencje autora, stwarzając barwny obrazek, lśniący doskonałym kolorytem słowa, rzuconym na dobrze naszkicowany szkielet gry aktorskiej, wspartej szeroką skalą techniki.

W. Pr.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— WACŁAW SIEROSZEWSKI. Pisma. Tom IV. Nowele. Risztau — Ol Seni — Kisań. Warszawa. 1922. Instytut wydawniczy. „Bibljoteka Polska".

Podjęte przez ruchliwy Instytut „Bibljoteki Polskiej" zbiorowe wydanie pism jednego z najpoczytniejszych współczesnych polskich powieściopisarzy, było ze wszech miar na czasie, ze względu, że większość jego powieści i nowel była zdawna w handlu księgarskim wyczerpaną. Ogłoszony obecnie tom czwarty przyniósł prawdziwe klejnoty twórczości Sieroszewskiego, który, jako piewca niedoli syberyjskich wygnańców, oraz jako poeta przyrody, wzniósł się obok Szymańskiego na najwyższy szczebel artyzmu w uczuciowości, poezji i plastyce opisów. — Nowela „Risztau" maluje z rzadką plastyką przeżycia rodziny polskiej na Dalekim Wschodzie. Są tam kapitalnie rysowane typy polskie obok przepięknych opisów przyrody. Druga nowela „Ol-ki-sań" niesie fabułę, rozgrywającą się w państwie słońca na tle krwawych starć dwóch zwalczających się bezwzględnie kierunków politycznych. — Znajomość stosunków chińskich i kultury chińskiej. nęcące oryginalnością tło obyczajowe i niesłychana barwność języka, czynią ten utwór prawdziwą perłą w dorobku nowelistycznym Sieroszewskiego. wp.

— FRAPPA: „U stóp Olimpu". Powieść z francuskiego. Warszawa. Księgarnia Perzyński, Niklewicz i Spółka.

Jedna z najgłośniejszych i najpopularniejszych powieści francuskich doby najnowszej, niosąca refleksy wspomnień i zagadnień powojennych. Autor. oficer francuski, który dłuższy czas pełnił służbę w armji marszałka D'Esperey na Bałkanie, złożył w niej część swoich nader ciekawych obserwacyj. jakie zebrał podczas pobytu swojego w Salonikach. Miasto to jest, jak wiadomo, emporjum handlowem dla Bałkanu, o które zażarte walki toczą się od pół wieku pomiędzy Grecją, Turcją i Serbją — walki przeniesione obecnie na grunt dyplomatyczny. W tem międzynarodowem centrum handlowem czynnikiem, który przeważnie skupia w swem ręku handel i w następstwie tego pośrednio wpływa na tok targów dyplomatycznych, są żydzi. Walka pomiędzy nimi a Grekami rzadko kończy się zwycięstwem ostatnich. Bohaterem powieści jest prosty żydek z Salonik, znajda, wychowany przez ubogiego Turka. Dla interesu Ismael, idąc za instynktem rasy, wpisuje się do ksiąg wyznaniowych gminy żydowskiej i odtąd los szczęścia stopniowo toruje mu drogę do powodzenia i bogactw. Karjerę rozpoczął od czyszczenia butów, potem był stręczycielem ulicznym i Alfonsem, przemytnikiem zboża podczas wojny, potem wielkim dostawcą dla armji angielskiej, wreszcie stał się miljarderem. W tym pochodzie do karjery talizmanem szczęścia i najlepszą pomocnicą jest mu piękna żydóweczka Aine, która, pracując i zarabiając swemi wdziękami, dopomaga bohaterowi kochankowi do zgromadzenia kapitału zakładowego, zapewniającego szybkie i plenne obroty. I niebawem ubogi żydek, czyściciel butów, wchodzi w sfery nouveaux riche'ów, paraduje własnym automobilem. staje się szanowanym i wpływowym członkiem społeczeństwa.

Autor rzecz swą przeprowadził z przedziwnym zmysłem obserwacyjnym. Wielki talent i kultura położyły swe piętno na tej książce, która, jako dokument chwili, wolny od jakiejkolwiek tendencyjności, a przedewszystkiem od antisemityzmu, znajdzie niewątpliwie i u nas wielu chętnych czytelników. wp.

— Dr EUG. BARWIŃSKI: „Ukraińskie sny o potędze". Z życia i z aktów. Lwów. H. Altenberg. Str. 31.

Autor powyższej broszury, znany pracownik archiwalny, przydzielony obecnie z ramienia rządu polskiego do komisji likwidacyjnej w Wiedniu, wydobywa raz po raz z archiwów wiedeńskich akta i tajemnice, zręcznie do ostatnich czasów ukrywane i niedostępne dla historyków. Z aktów tych wydobył obecnie dr Barwiński garść szczegółów, ilustrujących podstępną zawsze i wrogą politykę rządu austrjackiego, który zawsze przy nadarzonej sposobności wygrywał Rusinów przeciw nam. Ciekawa ta wiązanka, oparta na dowodach w aktach złożonych, jest przyczynkiem do historji dwulicowej polityki rządu austrjackiego wobec Polaków, którym Austrja tyle zawdzięczała i których rozumnem monarchja Habsburska dźwignęła się na stanowisko wielkomocarstwowe w Europie. wp.

— GRABARZE ROSJI. Warszawa. Księgarnia Perzyński, Niklewicz i Spółka.

Jest to broszura, głośna dziś w całym świecie, przynosząca album rysowanych portretów najgłośniejszych działaczów bolszewickich, morderców Rosji, władców czerezwyczajki, którzy dla dobra „proletarjatu" zreformowali Rosję i zamienili bogaty kraj w ruinę ostateczną. Album portretów przynosi wizerunki 60 przeważnie żydowskich działaczów i komisarzów bolszewickich, wykonanych wiernie i dosadnie z całą siłą rasowej charakterystyki. Tekst ilustrowany jest wierszykami, opowiadającemi o funkcjach, spełnianych przez owych działaczów. Książka jest pamiątkowym i odstraszającym dokumentem.

— RADLIŃSKI T.: Geografja Rzeczypospolitej polskiej i wolnego miasta Gdańska. Wydanie trzecie. Str. 100. Z 111 rysunkami i mapami. Warszawa. Nakład M. Arcta.

Doskonały ten podręcznik znanego pracownika na polu geografji prof. T. Radlińskiego uległ w trzeciem wydaniu zupełnej przeróbce, która zeń uczyniła książkę prawie że nową. Cały materjał wykładowy mieści się w 25 rozdziałach, z których 12 zawiera wiadomości ogólne o Polsce, 12 podaje opis poszczególnych krain, ostatni zaś rozdział poświęcony jest Gdańskowi. Całość ujęta jest w dzisiejsze granice polityczne Polski. Nowe ryciny i mapy, dobrze wykonane i odbite, są ozdobą książki Podręcznik prof. Radlińskiego, zalecony do użytku w szkołach średnich, spotka się niewątpliwie z szczerem zastosowaniem nie tylko jako książka szkolna, ale jako niezbędny podręcznik w bibljotece inteligentnego Polaka. wp.

— „TYDZIEŃ POLSKI". Wyszedł z druku numer 37 i zawiera następującą treść: Bankructwo. W odpowiedzi p. Strońskiemu. Dr J. E. Chmielewski: Na uczcie bogów. Jerzy Kurnatowski: Kultura słowacka. Leon Pączewski: Nasza sytuacja gospodarcza i spadek marki polskiej. Dr Józef Zieliński: Wybory we Francji a u nas. Kronika wyborcza. Reflektor. Na marginesie. Aleksander Kraushar: W sprawie Deotymy. Walter Pater: Pico della Mirandola. J. W. Kosmowska: Z dziedziny szkolnictwa zawodowego. Tadeusz Zieliński. Elechdy attyckie (odcinek).

— DLACZEGO NIE OGŁOSIŁEM KSIĄŻKI O POLSCE? Pod tym tytułem ukazała się broszura Pierra La Mazière', nakładem wydawnictwa „Epoki", Szpitalna 1. Warszawa.

— BALEY STEFAN: O zastosowaniu przysłony wirującej przy badaniu kontrastu kolorów. Przyczynek do techniki i metodyki eksperymentów psychologicznych z 2 rysunkami. Z zasiłku ministerstwa oświecenia (Lwów 1922, nakładem Pol. Tow. Filozof.).

— NOWE KSIĄŻKI:

Zdzisław DĘBICKI: Podstawy kultury narodowej. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Marjan SEY: Handzia. Nowele. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Gabrjela ZAPOLSKA: Przez moje okno. Feljetony. Z przedmową J. Jedlicza. Lwów. „Lektor".

Gabrjela ZAPOLSKA: Modlitwa pańska. Powieść. Lwów. „Lektor".

Ks. Jan GNATOWSKI: Z Polski do Rzymu. Papież Pius XI. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Marja KASTERSKA: Poezja. Warszawa. Nakł. Gebethnera i Wolffa.

Józef St. WIERZBICKI: Księga sonetów. — Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Józef PUZYNA. Poezje. (1895—1921). Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Claude FARRÈRE: Markiza Jarisaka. Powieść. Przetłumaczył Roman Ściślak. Lwów. „Lektor".

Ze sportu

WYŚCIGI NA DYNASACH.

Ostatni dzień międzynarodowych zawodów kolarskich w Warszawie przyniósł kilka drobnych zwycięstw jeźdźcom krajowym. Zasadniczo jednak kolarze zagraniczni górowali bezsprzecznie nad warszawskimi. Wyniki ciekawszych biegów były następujące.

Wyścig główny 3.000 metrów. Finał I. 1) Ellegaard 4 m. 45 sek.; 2) Dupuy, 3) Gędziorowski. Finał II. 1) Neffatti 5 min. 26 sek.; 2) Grenier, 3. Stankiewicz. Finał III. 1) Ohrt 3 m. 51 sek., 2. Jabrzemski, 3) Lange.

Wyścig dystansowy za motorami 15 klm. 1) Neffatti 15 m. 26.2 sek, 2) Kamiński, 3) Lange.

Mecz I. 1) Dupuy 13.6 sek. i 12.4 (!), 2) Ellegaard, 3) Ohrt.

Mecz II. 1) Szymczyk 13.2 i 12.8 sek., z rozgrywki z Messerim 14 sek., 2) Messori, 3) Grenier.

Wyścig amerykański parami 25 klm. na punkty. 1) Ellegaard—Ohrt 50 p. 37 m. 50 sek., 2) Dupuy—Neffatti 49 p., 3) Jabrzemski—Gędziorowski 34 p., 4) Grenier—„Iko" 30 p.

Z sali sądowej

Kraków, 14 września.

W dniu wczorajszym przed trybunałem sędziów przysięgłych toczyła się rozprawa przeciw Jakóbowi Machlewskiemu, rolnikowi. oskarżonemu o zbrodnię podpalenia gospodarstwa swej żony w Mogiłkach koło Bolechowic.

Według aktu oskarżenia obwiniony, który żył w niezgodzie ze swą żoną i jej synami z poprzedniego małżeństwa, postanowił się wybrać na roboty do Francji. Równocześnie odgrażał się przed żoną, że przed wyjazdem z kraju załatwi się ze swą rodziną. Dnia 23 marca br. bawił obwiniony z żoną w Krakowie, skąd wrócili po południu do domu. Przy wieczerzy, gdy Machlewski posprzeczał się ze swym pasierbem Piotrem Szewczykiem ponowił swe pogróżki. Wieczorem, gdy żona Machlewskiego poszła po wodę do rzeki, zobaczyła oskarżonego. kręcącego się koło domu, a równocześnie wybuchły z dachu domostwa płomienie. Powstały pożar zniszczył wkrótce cały budynek wraz z ruchomościami i narzędziami rolniczemi, powodując szkodę na 1 miljon marek.

W czasie rozprawy obwiniony wypierał się winy, zeznania jednak świadków były dla niego po części obciążające.

Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych (7 tak, 5 nie), wydał wyrok uwalniający Machlewskiego.

Rozprawie przewodniczył sędzia Warzeszkiewicz, oskarżał prok. Sozański, bronił adw. dr Lewartowski.

Sprawy kobiece zagranicą

(Kobiety na widowni publicznej. — Prace organizacyjne. — Opieka nad kobietą i dzieckiem. — O ułatwienie pracy domowej. — Amerykanki a małżeństwo).

Do urzędu gospodarczego Rzeszy niemieckiej powołało ministerstwo pewną Marję Heillenberg, członka zarządu Związku pracownic biurowych w Berlinie. Marja Heilsberg będzie referentką w sprawach gospodarczych i zawodowych, tyczących ruchu kobiecego.

Do parlamentu w Holandji wybrano wdowę po zamordowanym burmistrzu Limerik i pannę Mac-Sviney siostrę burmistrza Corku, który zagłodził się w więzieniu w Londynie. Nie wybrano ponownie pani Markiewiczowej ani pani Chlarke, które posłowały w ostatniej kadencji.

Na katedrę archeologji klasycznej powołano w Giessen dr Margaretę Biber. Dr Biber jest uczenicą prof. Loeschke. Specjalnością jej jest grecka sztuka starożytna.

Kobiecy Związek członków Konsumu zawiązał się w Szwajcarji na zjeździe delegowanych stowarzyszeń całego kraju. Komisja Kobieca Związku spożywców w Zurichu wypracowała statuty towarzystwa. Członkiem Związku mogą być oprócz udziałowczyń Konsumów, kobiety niezorganizowane. Siedzibą Związku jest Zurich. Zarząd składa się z członków ze wszystkich kantonów. Celem Związku jest propaganda w szerokich masach, werbowanie licznych członków, aby w ten sposób Związek mógł w sprawach gospodarczych kraju poważną odegrać rolę.

W Rumunji otwarto lecznicę połączoną z zakładem naukowym dla umysłowo i fizycznie upośledzonych dziewcząt. W Klauenburgu przeznaczył rząd na ten cel kilka gmachów. Zakład mieści oddział dla dziewcząt głuchoniemych i ślepych od urodzenia i osobno dla tych, które okaleczały wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Towarzystwo dla zwalczania chorób wenerycznych założyło w Londynie hotele-przytułki dla kobiet. Zarażone dziewczyny znajdują tam opiekę fizyczną i moralną. Na czele takiego hotelu stoi kobieta obeznana z hygieną o szerokim horyzoncie duchowym. Chorych nikt nie pyta, kim są, gdzie zachorowały. Dyrektorka takiego hotelu osobistem wpływem działać winna dodatnio, dlatego chorych w jednym zakładzie jest najwięcej 25. Pobyt obliczony jest od 6 do 12-tu miesięcy. — Lekarska opieka jak i utrzymanie bezpłatne, Chore wykonywać winny lekkie prace domowe.

W Waszyngtonie zawiązało się towarzystwo dążące do zakazu pracy małoletnim. Członkowie zarządu są kobiety i prawnicy. Towarzystwo wniosło do komisji prawnej Izby szereg poprawek do ustaw regulujących pracę dzieci w fabrykach, kopalniach i t. d.

W Paryżu dyrekcja Towarzystwa dla popierania wynalazków, rozpisała konkurs na maszyny i przyrządy, któreby umożliwiły w małem gospodarstwie domowym obywać się bez służby. W zakres konkursu wchodzi pranie, gotowanie, okurzanie i t. p. Konkurs rozstrzygnięty będzie 3 maja 1923 r. Wynalazki będą wystawione w maju na specjalnej wystawie. Rzeczoznawcami i sędziami są przeważnie kobiety.

Następujące żądania kobiet amerykańskich dotyczące prawa małżeńskiego złożyła w kongresie Federacja Związków kobiecych:

Kobietom poniżej lat 18, a mężczyznom poniżej lat 21, nie wolno zawierać małżeństwa nawet za zgodą rodziców. Narzeczeni winni przedstawić świadectwo lekarskie, że są zdrowi na ciele i umyśle, niewierność, pijaństwo są powodem do rozwodu. Podanie o rozwód może być złożone najwcześniej w rok po zawarciu małżeństwa. Nowe małżeństwo może być zawarte w rok po uzyskaniu rozwodu. Dzieci przyznaje się zawsze matce, o ile nie uznają jej niegodną lub chorą.

Sprawa Galicji wschodniej w Sejmie

Warszawa, 13 września (PAT). Dziś w godzinach południowych do Sejmu przybył prezydent Nowak i odbył konferencję z marszałkiem Trąmpczyńskim. W wyniku narad ustalono, że na plenarnem posiedzeniu we wtorek dnia 19 bm. rozpatrywana będzie sprawa Galicji wschodniej, natomiast ekspose ministra skarbu wygłoszone zostanie na jednem z następnych posiedzeń.

O BEZPIECZEŃSTWO W OKRESIE WYBORCZYM.

Warszawa, 13 września (PAT). »Przegląd Wieczorny« donosi: W związku z koniecznością **zagwarantowania bezpieczeństwa w okresie wyborczym** wyjeżdża do Lwowa celem odbycia konferencji z miejscowemi władzami bezpieczeństwa ponownie jeneralny komisarz wyborczy Tadeusz Breslewicz, dyrektor departamentu bezpieczeństwa w ministerstwie spraw wewnętrznych Stefan Urbanowicz oraz kierownik referatu wyborczego ministerstwa spraw wewnętrznych p. Leopold Budkowski.

W OCZEKIWANIU PRZYBYCIA NACZELNIKA PAŃSTWA.

Bukareszt, 13 września (PAT). Wczoraj wieczorem wyjechali z Bukaresztu do stacji Grigore-Ghica-Woda na powitanie Naczelnika państwa polskiego następujący **przedstawiciele króla i rządu rumuńskiego**: w imieniu króla komendant Skoletti, adjutant królewski, w imieniu armji rumuńskiej jenerał Petala, w imieniu rządu sekretarz jeneralny ministerjum spraw zewnętrznych Franasovici, jeneralny dyrektor kolei żelaznych Constantinescu, szef przedstawicieli publicznego Wolnescu oraz dwaj przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych, którzy będą przydzieleni do ministra Narutowicza.

ESKADRA ANGIELSKA W GDAŃSKU.

Gdańsk, 13 września.

Dnia 12 bm. o godz. 1 w południe zastępca jeneralnego komisarza w Gdańsku p. Kęszycki wydał w hotelu Deutsches Haus przyjęcie dla dowódcy floty angielskiej, stojącej w porcie gdańskim. Prezydent senatu dr Sahm usprawiedliwił swoją nieobecność. W czasie przyjęcia wygłosił p. Kęszycki przemówienie, na które odpowiedział w tonie bardzo serdecznym kontradmirał Brand. Złożył on przedewszystkiem w imieniu rządu angielskiego i floty angielskiej życzenia pomyślnego rozwoju dla floty polskiej, która wywarła na nim korzystne wrażenie. Nawiązując do przemówienia p. Kęszyckiego oświadczył admirał Brand, że eskadra, której dowodzi, mimo braku przestrzeni znalazła dość miejsca, aby przewieść do Gdańska życzenia rozwoju i pomyślności dla floty polskiej i Rzeczypospolitej. Przemówienie swoje zakończył sir Hubert Brand toastem na cześć Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego.

Gdańsk, 13 września (PAT). Eskadra angielska opuściła w dniu dzisiejszym port gdański.

Stan oblężenia w Konstantynopolu

Leafield, 13 września (PAT). Na skutek ostatnich wypadków przeciwko sprzymierzonym w Konstantynopolu jen. Harrison **ogłosił w mieście stan oblężenia**, zabraniając wszelkich demonstracyj i ruchu ulicznego wieczorem i w nocy. Miasto ma zapłacić **odszkodowanie za wyrządzone aljantom straty**. Zarządzenia Harrisona mają na celu uprzytomnienie Turkom, że **w Konstantynopolu panami są sprzymierzeńcy**.

W tej sprawie »Times« pisze:

Dotychczas Francja nie uczyniła niczego, coby wskazywało na to, że zmieniła swe poglądy od czasu ostatniej konferencji ministrów w sprawie bliskiego wschodu. W angielskich kołach politycznych stwierdzają z przyjemnością, że **Francja pragnie iść ręka w rękę z resztą sprzymierzonych.**

Z dziedziny hygieny dziecięcej

Wiadomo, że organizm dziecka wymaga dla wypoczynku dużej ilości snu. Wiadomo także, że skracanie wypoczynku i snu odbija się szkodliwie na zdrowiu i rozwoju dziecka. Pomimo to każdy lekarz czy pedagog wie z doświadczenia, że większość dzieci i młodzieży szkolnej przybywa rano do szkół w niewypoczętym stanie.

Czynione w wielu krajach doświadczenia wykazały, iż więcej, niż 75 procent młodzieży szkolnej nie może wykazać dostatecznej uwagi i skupienia podczas rannych lekcyj, gdyż jest zmęczona i senna.

Gdy w szwedzkiej szkole ludowej nauczyciel zwrócił się do dzieci i zaproponował: »Które z was czuje się zmęczonem, może się położyć na ławce szkolnej i odpocząć« — to po upływie kilku minut 90 procent dzieci smacznie spało.

Takie objawy dają się częściej zaobserwować, specjalnie niedostateczny jest wypoczynek wiejskich dzieci. Budzi je otoczenie, które ze świtem udaje się do swych zajęć i oczywiście w szkole są one senne i niechętne do wszelkiego wysiłku umysłowego.

Ale i w mieście, gdzie ludność dosyć późno wstaje, dzieci nie wysypiają się. Niedostateczny zaś sen jest jedną z najpoważniejszych przyczyn, tak powszechnej obecnie nerwowości dzieci i młodzieży szkolnej.

Brak snu jest zupełnie w tym samym stopniu szkodliwy i dla dorosłych.

Ci, którzy twierdzą, że można wystarczyć sześcioma godzinami snu, nie zdają sobie sprawy, że podobny wysiłek organizmu nie długo się pomści.

Artyści wskazują zwykle na Balzaca, który sypiał tylko 4 godziny i był jednym z najpracowitszych ludzi swej epoki. Ale przedewszystkiem, nie każdy posiada żelazny organizm Balzaca, poza tem i Balzac wcześnie umarł, co przy jego organizmie należy przypisać nadmiernej pracy. Paryski uczony Malcolm Gross przedstawił w tych dniach Akademji rezultaty swych studjów w tej dziedzinie.

Widzi on w niedostatecznym wypoczynku dzieci niebezpieczeństwo socjalne; brak snu i wynikające z tego zmęczenie źle wpływa na rozwój dziecka. Większość dzieci jest w szkole senna i nieuważna i nie wynosi dostatecznej korzyści z wykładów.

Do lat sześciu dziecko powinno sypiać conajmniej 14 godzin, do lat piętnastu 11, a do lat dziewiętnastu 9 godz. Ale praktyka uczy, że używanie snu w tych granicach jest rzadkością.

Nowoczesna szkoła nie przeciąża dzieci pracą — o tem nie może obecnie już być mowy; jeżeli dzieci nie mogą się skupić i wytężyć uwagi i pamięci, to winą jest tu tylko zmęczenie i brak snu. Mózg i nerwy zmęczonego dziecka przeciwstawiają się z całą energją jakiejkolwiek umysłowej pracy.

Życie małp człekokształtnych

Wielka stacja hodowli małp na Teneryffie, w której niemieccy uczeni poddawali studjom naukowym inteligencję szympansów z Kamerunów, została przeniesiona do Berlina. Dyrektor tej stacji, prof. dr Heck, wybitny zoolog niemiecki, w ten sposób scharakteryzował swoje naukowe spostrzeżenia, tyczące się małp, podobnych do człowieka:

Z trzech małp, podobnych kształtem do ludzi, rudy i długowłosy orangutang z Sumatry i Borneo, opatrzony najkrótszemi nogami i najdłuższemi ramionami, najmniej jest podobny do człowieka w porównaniu z obu czarno owłosionemi, afrykańskiemi gatunkami małp, szympansem i gorylem. Szkielet tego małpoluda okazuje z budową człowieka tak wielką zgodność, że pochodzenie obu gatunków z jednego wspólnego pnia nie może ulegać wątpliwości. że jednak twierdzenie, iż ludzie pochodzą od dziś żyjących małp, jest nonsensem, którego nigdy też nie podtrzymywał sam Darwin.

Małpoludy, mimo swego cielesnego podobieństwa do człowieka, są zupełnemi zwierzętami. Cechy podobieństwa w szkielecie uzyskały te małpy przez wspinanie się po drzewach, skoro człowiek już bardzo dawno przyzwyczaił się do chodu prostego.

Mózg goryla jest nie cięższy, niż mózg świeżo narodzonego dziecka i waży ledwie trzecią część mózgu dorosłego.

Małpoludom brak jest przedewszystkiem organu mowy. Samotnik orangutang jest zupełnie niemym, a dwa inne rodzaje małp rozporządzają także tylko kilku dźwiękami, któremi wyrażają nastroje swojego zwierzęcego wnętrza. O faktycznej mowie małpoludów nie da się nawet mówić. Gra twarzy goryla wyraża się tylko w pewnych grymasach zbyt wydłużonych warg ust, przyczem powstają pewne »miny« jak je obserwować można u małych dzieci.

W dzieciństwie coprawda są małpy najpodobniejsze do ludzi. Życie późniejsze małpowiedniejsze do ludzi. Życie późniejsze małpoludów przypomina stale koczowniczy żywot cyganów. Co nocy na innem miejscu przygotowuje się legowisko do snu. Orangutangi sypiają oddzielnie, inne małpy grupami, ale zauważono, że w przeciwieństwie do zwyczajnych małp, małpoludy żyją w jednożeństwie, a dzieci sypiają razem obok rodziców, co świadczyłoby o »postępowym«, ludzkim systemie współżycia.

Małpoludy, męskiego rodzaju, stają się w późniejszym wieku szalenie muskularne i silne, a na wargach i policzkach wyrastają im wąsy i brody.

Uczą się chętnie różnych sztuczek i lubią być pieszczone i kołysane, jak małe dzieci. — Najdłużej żyje pośród ludzi szympans. »Miffe« żyła w berlińskim zoologicznym ogrodzie 16 lat.

Szympansy mają niewątpliwie znacznie wyższą inteligencję, niż np. koty lub inne zwierzęta. Powoli uczą się pewnych rzeczy, lecz przyczynowy związek tych rzeczy jest dla nich ukryty. Uczą się np. rzucać kamieniem ku drzewom z owocami, albo posługują się kijem lub bambusem, w który wkładają drugi kij, jeśli owoc wisi zbyt wysoko.

Intelekt małpoluda nie przekracza tedy najniższego stopnia dziecka ludzkiego. A jednak, mimo to, nie ulega kwestji, że gdzieś przed wiekami istniał pra-człowiek, zbliżony w typie do małpy i człowieka, wcześnie umiejący już po prostej płaszczyźnie chodzić w pozycji stojącej, w którym były też w zarodku wyższe siły duchowe, intelektualne, i to był właśnie »prapszczur« ludzkości, ów symboliczny praojciec — Adam.

Pozostaje tylko jak i ongiś do stwierdzenia czy była to małpa bardzo podobna do człowieka, czy też człowiek niesłychanie podobny do małpy.

Rozmaitości

SŁYNNY PISARZ FRANCUSKI ANATOLE FRANCE nosi faktycznie skromne, mieszczańskie nazwisko Thibault. Mało znane jest pochodzenie jego pseudonimu „France".

Niektórzy przypuszczali, że pseudonim ten pochodzi od wyrazu Francja (France) i że, przybierając go, pisarz chciał zamanifestować swe uczucia narodowe. Tak jednak nie jest. Anatol France jest synem księgarza Franciszka Thibaulta, rodem z prowincji francuskiej Anjou i sam nosi też imię Franciszka obok Anatola.

Otóż w prowincji Anjou skrótem pieszczotliwym imienia Franciszek jest France, tak więc księgarza Thibaulta, jak jego syna, otoczenie nazywa poufale „Monsieur France" i stąd powstał pseudonim wielkiego pisarza.

WIELKA WYSTAWA IMPERJUM BRYTYJSKIEGO. W Londynie zaczęto budować gmachy dla wielkiej wystawy brytyjskiego imperjum w roku 1924, która będzie największą wystawą, jaką kiedykolwiek widział świat. Gmachy pobudowane zostaną na stałe. Wystawa ma za zadanie zobrazować bogactwo Anglji i jej dominjów, oraz kolonij.

Wszystkie eksponaty dzielić się będą na dziesięć sekcyj:

1) Aprowizacja; 2) surowce; 3) komunikacja; 4) maszyny i narzędzia; 5) przemysł; 6) domy i mieszkania; 7) nauka i sztuka; 8) rozrywki ludności; 9) obrona; 10) kolonizacja i ekonomja polityczna.

SENSACYJNE WYKOPALISKA W MEKSYKU. W miejscowości Tlalpam, w pobliżu stolicy Meksyku, odkopano ogromną piramidę, której wiek określają archeologowie na pięć tysięcy lat. Piramida ta jest wysoka na 40 metrów i pochodzi z nieznanej w dziejach archeologji epoki artystycznej. W ten sposób uzyskano nieoceniony materjał badawczy, który w świecie archeologicznym wywołał, sądząc po głosach prasy, niebywałą sensację.

Piramida przeleżała cztery tysiące lat pod lawą wulkanu, która zakonserwowała ją do dnia dzisiejszego.

ILE JEST KINEMATOGRAFÓW NA ŚWIECIE? Ile też istnieje na świecie kinematografów? — zapyta niejeden stały bywalec kinowy, uczestnik przygód sławnych detektywów, czy bandytów w sześciu serjach, po 6 aktów.

Odpowiedź na to pytanie daje angielskie, fachowe pismo. Według jego obliczeń, na czele państw, pod względem ilości kin, kroczą Stany Zjednoczone, posiadające 18.000 kinoteatrów. Drugie miejsce zajmują Niemcy z 3.731 kin, dalej Rosja z 3.500 kin, Anglja 3.000, Francja 2.400, Włochy 2.200, Austrja 800, Belgja 778, Skandynawja 703, Polska 300, Holandja 227, Węgry 180, Hiszpanja 156, Czechosłowacja 123, Jugosławja 117, Turcja 32, państwa bałkańskie 23.

Ogółem w Europie istnieje 18.393 kin, w Ameryce zaś przeszło 20.450, w Ameryce południowej 1.200 kin, w Kanadzie 750, w centralnej Ameryce 300. W Afryce, Azji i Australji razem istnieje 1.364 kin. Na całym świecie około 47.000.

Dział ekonomiczny

POMYŚLNE HOROSKOPY GOSPODARCZE. Według informacyj warszawskiego »Kurjera Porannego« w sferach ziemiańskich, dobrze poinformowanych, panują jaknajlepsze nadzieje co do przyszłości marki polskiej, oparte na przekonaniu, że rezultaty tegorocznych urodzajów będą wyjątkowo pomyślne. Odnosi się to przedewszystkiem do ziemniaków, których nadmiar, nadający się do wywozu, szacowany jest na 300.000 wagonów po cenie 2.500 za 100 kilogramów. Wywóz ten wynosiłby zatem przeszło dwa miljardy.

Zboża będzie można wywieźć 50.000 wagonów, co odpowiada około 100 miljardom marek. Eksport cukru przynieść mógłby również miljardy, podobnie ma się rzecz i z okowitą.

Nasz bilans handlowy powinien być zatem czynny, bo w rachubę wchodzi jeszcze wywóz węgla górnośląskiego. Mimo więc, że liczyć się należy z burzliwemi wyborami i wogóle niezbyt korzystnemi nastrojami politycznemi, horoskopy gospodarcze przedstawiają się dość wyjątkowo pomyślne.

* **W SPRAWIE BRAKU NAFTY.** Państwowe zakłady naftowe wyjaśniają, że, wbrew pogłoskom „Rzeczypospolitej" o grożącej likwidacji „Krajonafty" i o idącym z tym faktem w parze braku nafty, o likwidacji organizacji „Krajonafty" przed 1 grudnia b. r., nie może być mowy. — Braki w zaopatrzeniu rynku w naftę, na jakie obecnie z różnych stron nadchodzą skargi, należy przypisać wyłącznie niewłaściwemu funkcjonowaniu „Krajonafty". W obecnej chwili w składach państwowych zakładów naftowych znajdują się wielkie ilości nafty, której państwowe zakłady naftowe, związane niestety kontraktem „Krajonafty", nie miały prawa samodzielnie wypuścić na rynek.

Wobec ciężkiej sytuacji i celem zaradzenia katastrofalnemu brakowi na rynku naftowym w pierwszym rzędzie w Warszawie, państwowe zakłady naftowe w ostatniej chwili zaczęły uruchomiać swoje sklepy detaliczne.

* **WYWÓZ JAJ.** Na miesiąc wrzesień ustalony został kontyngent jaj do wywozu w liczbie 100 wagonów, na październik 80 wagonów, na listopad 60 wagonów.

W poniedziałek miał być w ministerstwie przemysłu i handlu dokonany podział tego kontyngentu jaj między eksporterów.

* **TRUDNOŚCI GOSPODARCZE ZE STRONY NIEMIEC.** W chwili rozpoczynania się rokowań gospodarczych między Niemcami a Polską w Dreźnie, rząd niemiecki, jak donosi „Kurjer Poranny", uniemożliwia wbrew wyraźnym swym zobowiązaniom wywóz rud żelaznych na polski Śląsk.

Rządowi niemieckiemu służy prawo nakładania na rudy te tylko niewielkich opłat manipulacyjnych, rząd ten jednak ustala je w takiej wysokości, że tracą one doszczętnie charakter opłat manipulacyjnych, a stają się wysokiemi cłami wywozowemi.

Rząd polski wystąpi oczywiście przeciw tym nadużyciom rządu niemieckiego i zaznaczy, że tego rodzaju łamanie przez Niemcy wyraźnie przez nich przyjętych zobowiązań musi wpłynąć bardzo ujemnie na kształtowanie się wzajemnych stosunków gospodarczych i na toczące się w tym kierunku obrady.

* **FLORENCKA WYSTAWA KSIĄŻKOWA**, na której znajdował się dział książek polskich, zwracający na siebie powszechną uwagę, została już zamknięta.

* **WŁOSKI ZARZĄD POCZTOWY** ogłosił przez międzynarodowe biuro pocztowe, że nie bierze odpowiedzialności za zaginione na jego terytorjum listowe przesyłki polecone, nadane we Włoszech i nadeszłe do Włoch, które zawierają pieniądze, biżuterję i papiery wartościowe.

* **WYWÓZ CUKRU CZESKIEGO.** „Narodni Listy" obliczają, że wywóz cukru czeskiego w przyszłej kampanji wynosić będzie co najmniej 500.000 cetnarów.

* **ZNACZNA ZWYŻKA KURSU ROSYJSKICH PAPIERÓW W BERLINIE.** Na giełdzie berlińskiej zaznaczyła się znaczna zwyżka kursu rosyjskich papierów procentowych i dywidendowych. Po części pod wpływem rynku paryskiego, przewidywanego zbliżenie Francji do Rosji na podłożu przyznania długów rosyjskich, po części skutkiem ucieczki od marki niemieckiej.

— **„PRZEWODNIK PRZEMYSŁU DRZEWNEGO"** wraz z kalendarzem pod redakcją I. L. Sznycera. Nakład księgarni Polskiej B. Połonieckiego. Lwów.

W dobie wspaniale rozwijającego się u nas przemysłu drzewnego pojawienie się tych dwóch wydawnictw, podjętych przez księgarnię Polską we Lwowie, jest zadośćuczynieniem dotkliwie w kołach fachowych odczuwanej potrzebie.

W pierwszej z wymienionych książek autor omawia jasno i wyczerpująco: 1) cechy, zalety i właściwości wszelakich rodzajów drewna; 2) przeróbkę mechaniczną drewna (piły, tartaki, urządzenia tart. i prowadzenie), 3) obróbkę drzewa tartego (przyrządy, maszyny i t. d.), 4) użytkowanie odpadków i t. p., 5) przeróbkę chemiczną (utrwalanie drewna, drewno budowlane, kopalniane, stolarskie, tektura, papier i t. p., kurzenie węgla, smoła, alkohol, metyl i t. d.).

Skorowidz i literatura uzupełniają tę nader pożyteczną książkę, która zarazem jest pierwszym u nas podręcznikiem tego przedmiotu dla szkół zawodowych.

Drugie z wymienionych wydawnictw jest praktycznym, do potrzeb codziennych przemysłowca drzewnego zastosowanym podręcznikiem, który zawiera najpotrzebniejsze fachowe informacje, wprost niezbędne w tym dziale pracy przemysłowej. A więc: 1) miary, wagi i monety, 2) tablice i wzory matem., fizyczne, chemiczne, 3) dane statystyczne, 4) budowa tartaków, 5) przewóz drzewa, 6) silniki do tartaków, 7) obrabiarki, 8) wyroby tartaczne, 9) handel drzewny, 10) analiza cen, 11) amortyzacja etc., 12) zamawianie urządzeń tartacznych, 13) literatura fachowa, 14) źródła zakupów, 15) skorowidz. — Książka tak bogata w treść, a ujęta w niezwykle zwięzłą i praktyczną formę, wydana w formacie kieszonkowym, oprawna w piękne i trwałe płótno, stanie się wkrótce nieocenioną i nieodłączną towarzyszką każdego, kto z handlem lub przemysłem drzewnym stoi w kontakcie. „Podręcznik przemysłu drzewnego" stoi pod względem bogactwa treści i fachowych informacyj na wyżynie najcelniejszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i znaleść powinien w dotyczących kołach najszersze rozpowszechnienie.

— **TECHNOLOGJA DREWNA**, napisał inżynier K. L. Stieber. Nakład księgarni Polskiej B. Połonieckiego. Z 3 tablicami i 81 rycinami.

* **O HODOWLI KRÓLIKÓW.** Znany u nas hodowca królików i zawzięty propagator upowszechnienia tej hodowli, p. Jerzy Kraskowski, wydał piątą już z rzędu broszurę w tej sprawie, zatytułowaną: „Królik w budżecie prywatnym i państwowym".

W broszurze tej p. J. Kraskowski twierdzi i cyframi dowodzi, że, gdyby każda rodzina polska, własną utrzymująca kuchnię, dla zjadania odpadków kuchennych hodowała jedną albo dwie samice królicze, to mięsa króliczego miałaby w swoim domu tyle, że ani o wołowe, ani o żadne inne ubiegacby się nie musiała. Byłaby więc z tej hodowli bardzo doniosła korzyść: dla wieśniaków, obecnie mięsa prawie nie używających, a dla mieszkańców miast z tego powodu, że wyzwoliłaby ich z pod kurateli rzeźników, którzy za mięso wołowe dowolne dyktują sobie ceny i często doprowadzają odbiorców swoich do stanu wprost rozpaczliwego. O wielu innych korzyściach, tak materjalnych, jak i niematerjalnych p. J. Kraskowski w broszurze swojej wspomina i dlatego warto ją uważnie przeczytać.

— **PRZEMYSŁ — RZEMIOSŁO — SZTUKA**, organ miejskiego Muzeum przemysłowego im. dra Baranieckiego w Krakowie, przynosi w numerze drugim bieżącego rocznika następującą treść: Adam Chmiel: Godła rzemieślnicze i przemysłowe. Jan Bukowski. O kształceniu w sztuce. Dr Nałęcz Dobrowolski: Starodawne obicia papierowe czyli kołtryny. Seweryn Udziela: Wełniane wyroby drutowe w Tyńcu. Tadeusz Seweryn: Malarskie techniki monumentalne. Kronika. Nadesłane książki i czasopisma. Z działalności Muzeum. Cztery barwne ilustracje i szereg zwykłych.

Niezależnie od tego opuściła prasę, jako odbitka, rozprawa prof. Jana Bukowskiego: „O kształceniu w sztuce".

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (13 września). Owies małopolski trans. 20.200, owies małopolski z r. 1922: 19.600—20.400, owies rumuński 20.700, hreczka 19.600—18.600, słoma prasowana 4000—4500—5000.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym usposobienie słabsze, względnie bez zmiany. Obroty marką niemiecką rozpoczęły się po kursie utrzymanym, później słabszym, o jakie ½ punktu. Słabsze dolary, franki francuskie, funty szterlingi, liry, korona węgierska. Korona austrjacka bez zmiany. Tylko korona czeska mimo wszystkich kontrmin rządu czeskiego i czeskich sfer przemysłowo-handlowych, zmierzających do obniżenia jej kursu, wykazuje od kilku dni znów tendencję zwyżkową; wczoraj zyskała 3 punkty. Reszta bez zmiany.

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano po kursie niejednolitym względnie utrzymanym. »Siersza« i »Tepege« słabsze, »Cegielski« zwyżkowo, zresztą bez zmiany. Z akcyj bankowych kupowano Ziemski Kredytowy po 660, z papierów procentowych 4 proc. listy zast. Tow. kred. ziem. po 104, »Miljonówkę« po 1600.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 13 września 1922

	ofiar.	żąd.
Papiery państwowe:		
4% poz prem. (miljonówka)	1550'—	1650'—
Transakcja		1600'—
Akcje bankowe handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Ziemski Bank Kredytowy	575'—	625'—
Transakcja		600'—
Powszechny Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank Komercjalny	425'—	475'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3500'—	
Bank Związku Spółek zarobk.	2000'—	2200'—
Polskie Tow. handlowe	675'—	775'—
Transakcja	725'—	800'—
Handlowa Spółka akcyjna »Impex«	175'—	225'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	3300'—	3500'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Żegluga Polska	250'—	300'—
Zieleniewski	5800'—	6100'—
Transakcja	5900'—	6000'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1100'—	1200'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań	3500'—	4000'—
Transakcja		4000'—
»Potęga« Tow. pol. fabr. huty żel.	28000'—	31000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	10000'—	12000'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. roln.	1600'—	1800'—
Zakłady amun. Pocisk	825'—	925'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1200'—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	25000'—	28000'—
»Górka« fabryka cementu	7800'—	8200'—
Sierszańskie zakłady górnicze	9500'—	10500'—
Transakcja	10500'—	9000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	6600'—	7000'—
Transakcja	6950'—	6650'—
Polska Nafta	1700'—	1800'—
Transakcja		1750'—
»Pezet« Powsz. zakłady bud.	1250'—	1400'—
Transakcja	1300'—	1350'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4400'—	4700'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	2400'—	2600'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3300'—	3500'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	4600'—	5000'—
Transakcja	4900'—	4800'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1300'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki: kup.	czeki: sprz.
Dolary St. Zjed.	6800'—	7000'—	6800'—	7000'—
Transakcja			6900'—	6950'—
Dolary kanad.	6600'—	6800'—	6600'—	6800'—
Franki franc.	520'—	535'—	525'—	545'—
Transakcja			534'—	535'—
Franki belgijskie	490'—	510'—	490'—	510'—
Franki szwajc.	1300'—	1350'—	1300'—	1350'—
Funty szterl.	30400'—	31200'—	30400'—	31200'—
Transakcja				30800'—
Marki niemieckie	4'30	5'—	4'30	5'—
Transakcja			4'80	4'45
Korony austr.	0'10	0'11	0'09½	0'10½
Transakcja				0'10
Korony czeskie	222'—	232'—	228'—	235'—
Transakcja			230'—	233'—
Korony węgierskie	3'10	3'50	3'10	3'50
Korony dunskie	1400'—	1500'—	1400'—	1500'—
Korony norweskie	1200'—	1300'—	1200'—	1300'—
Lei rumuńskie	38'—	48'—	40'—	50'—
Liry włoskie	290'—	310'—	290'—	310'—
Floreny holend.	2500'—	2700'—	2500'—	2700'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (13 września). Miljonówka trans. 1560—1550, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. —, sprzedaż 225, kupno 218, za 100 marek trans. 52'50—54'50.

Akcje: Bank dyskontowy 4400—4425. Bank handlowy 5650. Bank zachodni 3200, Bank kredytowy w Warszawie 3700—3750—3725. Częstocice 80.000, Bank zjedn. ziemian pol. 1425. Warsz. Tow. fabr. cukru 98.000—97.000—94.000, Drzewny przemysł i handel 1650, Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 14.400—15.200—14.900, Lilpop-Rau-Lewenstein 5500—5700—5650, Ostrowieckie zakłady 12.400—12.000—12.075. Rudzki i Ska 3900—4025—3950. Starachowice 6700—6800—6750, Zakład amunicyjny Pocisk 1025. Zakłady żyrardowskie 132.000—135.000, Borkowski 1725—1700, Warsz. Tow. transp. i żeglugi 2050—2100—2075, Polska Nafta 1850—1925.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 6975—6960—6900, sprzedaż 6920. kupno 6880, franki francuskie trans. 527, korony czeskie 225, marki niemieckie trans. 465—460.

Czeki: Berlin 435—450—430, sprzedaż 445, kupno 415, Gdańsk trans 445—430, sprzedaż 445, kupno 415, Belgja trans. 500—505—504, sprzedaż 507, kupno 501, Londyn trans. 30.600—31.100—31.950, sprzedaż 31.100 kupno 30.800. Nowy York trans. 6875—6950—6875, sprzedaż 6895. kupno 6855, dolary drobne trans. —, sprzedaż 6875, kupno 6835, Paryż trans. 525—535, sprzedaż 538, kupno 532. Praga 230, trans., Szwajcarja trans. 1310—1300, sprzedaż 1306, kupno 1294, Wiedeń trans. 9'50—9'75. sprzedaż 10, kupno 9'50, Włochy trans. 303 sprzedaż 295, kupno 289.

GIEŁDA LWOWSKA. (13 września). Ruble carskie po 1000: 150—170, ruble carskie po 500: 150—170, ruble drobne carskie 50—70, ruble dumskie po 1000: 20—30, ruble dumskie po 250: 15—20, karbowańce 1-3, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 500—530, trans. 523, franki szwajcarskie 1250—1350, funty szterlingi 30.000—31.000, dolary amerykańskie 6700—6900, dolary amerykańskie drobne i dolary kanadyjskie 6550—6650, marki niemieckie po 1000: 4'25—4'75, marki niemieckie po 100: 4—4'50, marki niemieckie drobne 3'75—4'25, lei rumuńskie 40—44, drobne 38—42, liry włoskie 270—300, korony czeskie 210—230, korony austrjackie 0'08—0'11, korony węgierskie 3—3'50, franki belgijskie 475—495. guldeny holenderskie 2550—2650.

Dewizy: Londyn 30.500—31.500, Paryż 510—540, Zurych 1250—1350, trans. 1340, Praga 212—232, trans. 228—229—228'75, Budapeszt 3'50—4, trans. 3'20—3'25—3'30, Wiedeń 0'08—0'11, Berlin 4'25—4'75, trans. 4'50, Belgrad 65—75, Nowy York 6500—6900, Medjolan 290—300, Bukareszt 41—45, Bruksela 400—510, Holandja 2600—2700.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (13 września). Amsterdam 29.050, Zagrzeb 239'75, Belgrad 959, Berlin 48'85, Bruksela 5404, Budapeszt 32'45, Bukareszt —, Chrystjanja 12.485. Kopenhaga 15.885, Londyn 332.900, Madryt 11.485, Medjolan 3186. Nowy York 74.850. Paryż 5704, Praga 2507. Sofja 439'50, Sztokholm 19.780, **Warszawa 11'45—11'55**, Zurych 14.135. dolary 74.535, belgijskie 5345, bułgarskie 403, duńskie 156'70, marka niemiecka 49. angielskie 332.200. francuskie 5645, holenderskie 28.900, włoskie 152'50, jugosłowiańskie 948 norweskie 12.320, polskie 11'23—11'53, rumuńskie 519, szwedzkie 19.560, szwajcarskie 14.050, hiszpańskie 11.340, czeskie 2495, węgierskie 32.30.

Renta majowa 2500, austr. renta koronowa —, renta lutowa 5400, węg. renta koronowa 30.000, losy tureckie 445.000, priorytety kolei południowej 870.000, Anglobank 95.000, Bankverein 29.800. Bodenkredit 50.000. Austr. zakład kredytowy 34.100, Bank depozytowy 12.000, Laenderbank 100.500. Merkury 16.000, Unionbank 21.500, Bank obrotowy 15.800, Živnostenska 961.000, Kolej północna 9,000.000, Lwów-Czerniowce 383.000. Koleje austr. 1.312.000, Kolej południowa —. Alpiny 531.000, Berg und Huetten —, Krupp 510.000. Huta Poldi 678.000, Praskie Tow. przem. żel. 1.440.000. Rima 440.000. Skoda 850.000, Zieleniewski —, Apollo 440.000, Fanto 1,100.000, Galicyjskie Karpaty 1,950.000, Galicja —, Schodnica 915.000, Siersza 120.000.

GIEŁDA PRASKA. (13 września). Berlin 1'80, Warszawa 0'40½—0'50½, marka niemiecka 2'15, marka polska 0'40½—0'50½.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (13 września). Berlin 0'33½, Holandja 205'75, Nowy York 530, Londyn 23'27, Paryż 40'40, Medjolan 22'45, Bruksela 38'10, Kopenhaga 113, Sztokholm 140'50, Chrystjanja 88'50, Buenos Aires 192'50, Madryt 81'65, Praga 17'65, Budapeszt 0'23, Zagrzeb 1'75, Sofja 3'25, Warszawa 0'08, Wiedeń 0'00¾, austr. korona stemplowana 0'00 7/8.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·15 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·35 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 23·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g. 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze.

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1. godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny) do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich**, ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki**, ul. Floriańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Muzeum etnograficzne**, Wawel 7, otwarte w niedziele, święta, wtorki i czwartki od 11—1, wstęp 50 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia do pism całego świata przyjmuje i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gł. 30.**

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa"**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujanski, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn**, plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Fabryki.

„Glorja", fabryka **świec**, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Sillmy własnego wyrobu, także na zamówienia — sprzedaje fabryka S. Nycza, ul. Gołębia 3, od godz. 9—1 i 3—6.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczalnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska 1, 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa**, ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fortepiany,

pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Blüthner
Förster
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Kino.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia w firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek**, Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony skład wyrobów kosmetycznych.

Materjały tekstylne, zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Zakład krawiecki

damski i męski

J. Kumala, ul. Szczepańska 11.

Zamówienia dla pań i panów z materjałów własnych i dostarczonych, szybko i dokładnie. Gotowa konfekcja damska. Ceny 25% niżej cennika.

Pracownia sukien

kostjumów i płaszczy

ANNY MIŚ

przeniesiona

na ulicę Szpitalną 17, I piętro

przyjmuje wszelkie roboty.

Ceny **bardzo** przystępne.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. L. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

Szkoły kroju.

Jednomiesięczne kursa kroju damskiego systemem bez popra wy urządza „Antonina", **Krupnicza 22**, parter 22, oficyny C.

Salon mód.

„Ewa"

Kraków, ul. Sołtyka l. 5.

Telefon Nr 1518.

Ostatnie nowości w modelach ka poluszy. Wykonuje wszelkie prace w zakres modniarstwa wchodzące bardzo starannie, punktualnie i po cenach umiarkowanych.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Obuwie.

Stanisław Bachaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Zaprasza się P. T. Panie do oglądania świeżo nadeszłych modeli **obuwia** jesiennego. — **Gizela Brand**, Kraków, Starowiślna 6.

Najelegantsze obuwie, bielizna męska i damska, tylko u firmy **Weinmann, Starowiślna 6.**

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Zakłady przemysłowe.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf"**, S. A., Sławkowska l. 11.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński**, ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Katolicka wytwórnia kołder **M. Matusiewicz**, ul. Poselska 20.

Fabryka powroźnicza

specjalność liny popędowe (transmisyjne)

Stanisław Wałkowiński

Kraków, Zwierzyniec, ul. Lelewala 11.

Wolf Bardach, zakład tapicerski, ul. św. Katarzyny 3, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego wchodzące.

Zakłady naukowe.

„MATURA"

Kraków, Grodzka 60.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Instytut języków Ansona

przy ulicy Szewskiej 17, telefon 2233 co tydzień rozpoczyna nowe kursa.

Naprawa samochodów.

Auto-Guma

Zwierzyniecka 23.

Naprawa opon samochodowych według najnowszych zdobyczy techniki zagranicznej. Za źle naprawione opony zwraca się pieniądze.

Zakład fotograficzny.

„Erna", ulica Starowiślna (Plac Wolnica), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w **5-ciu minutach.**

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 401

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.



PRAWDZIWE PRAWDZIWE

„MYDŁO SCHICHT"

marki „Jeleń"

zyskało sobie od wielu lat uznanie za swoją dobroć i wydajność. — Mydło SCHICHT pierze nawet w letniej wodzie lepiej, niż inne w gorącej.

Zwraca się uwagę na markę **SCHICHT-JELEŃ.** Zwraca się uwagę na markę **SCHICHT-JELEŃ.**

„Saturnia", Spółka akcyjna, Warszawa, ulica Królewska L. 138. 4362 2 2



Perfumy maki kalifornijskie, mydła toaletowe, woda kolońska: Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21. 4392 1 3

Rutynowany buchalter - bilansista, absolwent Akademji handlowej, obejmie posadę natychmiast. Zgłoszenia pod **„Natychmiast"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4386 1 2

Stenotypistka niemiecko-polska, obeznana także z buchalterją, poszukiwana. Zgłoszenia osobiste do firmy Cohn i Liebeskind, Poselska 17. 4388

Zawiązująca się kooperatywa mieszkaniowa w Krakowie, jako filja pierwszego warszawskiego Towarzystwa współdzielczego budowy własnych mieszkań, poszukuje do kupna parceli blisko śródmieścia, której właściciel mógłby ewentualnie pod korzystnemi warunkami przystąpić jako współwłaściciel do zbudowania mającego się domu. — Zgłoszenia pisemne: Inż. Michalski, Kraków, ul. Lubicz 24, II piętro. 4390 1 2

Wozy, wózki, koła okute i nieokute, polecają: Dziubiński i Ska, Truszowice, p. Niżankowice. 4396

Inteligentna Pani

izraelitka, chciałaby wejść w spółkę do już istniejącego interesu. — Łaskawe zgłoszenia pod **„Współpraca"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4398

MASZYNY BIUROWE LUDWIK AKSMAN KRAKÓW TELEFON 32-68 TRADE MARK

4210 4 16

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę

rutynowany elektryk.

T. ARMATYS

Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic. 10314 6 6

TELEGRAM!!

Rękawiczki sarnie

do prania w wodzie

poleca

Magazyn rękawiczniczy

F. LUBAŃSKI

Kraków, ul. św. Anny 2. 4070 3 3

Nowości wydawnicze

Wacława Grabiańskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik
Piekło 50 6 0
Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.



Czyść obuwie 4297 2 4

!! KONICZYNKĄ !!

ZAKŁADY CHEMICZNE, POZNAŃ — GŁÓWNA

JEN. REPR. W. SCHÖNTHALER, KRAKÓW, RADZIWIŁŁOWSKA 25.

KUNEROL

zawiera 100% tłuszczu, jest przeto najtańszym tłuszczem jadalnym.



Przedstawiciel: M. Vorzimmer, Kraków. 4312

Do tartaku parowego we wschodniej Małopolsce

przyjmie wielka polska Spółka akcyjna zaraz na dobrych warunkach:

a) dozorcę dla składu okrąglaków (specjalista manipulacji sosny);
b) dozorcę dla składu materjału tartego (specjalista manipulacji materjału sosnowego;
c) werkmistrza dla tartaku (specjalista do gatrów). 4361 2 3

Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne, z długoletnią praktyką. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Biura dzienników S. Sokołowskiego we Lwowie, ul. Jagiellońska 7, pod „Spółka akcyjna".

NOWOŚĆ

LABORATORJUM KOSMETYCZNE

FRANCISZKI BUDZIASZEK

W KRAKOWIE — ULICA GRODZKA L. 3

poleca swój najnowszy wyrób **„Róż Lygia"** w płynie, o średnim stanie, na **wargi.**

Przez użycie „Różu Lygia" otrzymuje się piękny, zdrowy kolor warg.

?885 2 2

NOWOŚĆ

MATERJAŁY WEŁNIANE

na suknie i palta damskie i męskie

UBRANIA MĘSKIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

WARSZAWSKIE OBUWIE

męskie i damskie — poleca:

SZATNIA APROWIZACJI MIAST

Spółka z ogran. poręką 4054 **Kraków, Pałac Spiski.**

Sprzedaż bez wyjątku każdemu! Sprzedaż bez wyjątku każdemu!

Rozległa praktyka lekarska

w Katowicach

Górny Śląsk (klinika chirurgiczna) z instytutem ortopedycznym i urządzeniem domowem, zaraz do sprzedania.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" pod **„Praktyka lekarska".** 4397

1.000 franków

miesięcznie 3676 17 20

zarobić mogą panie i panowie każdego stanu za lekką współpracę w firmie holenderskiej.

Wzory i broszury bezpłatne nadeszle za zwrotem porta w kwocie 300 mkp.

E. Bock, Wiedeń, VI., Gumpendorferstr. 109/14.

Wszechpolska wystawa haftów

urządzona będzie przez Ligę Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ulica Grodzka L. 13 od dnia 1—7 grudnia 1922 r.

Wszechpolska 4214 3 3

wystawa sztucznego kwieciarstwa

przy stałej wystawie Ligi Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ul. Straszewskiego 28 od dnia 10—15 stycznia 1922 r.

Zgłoszenia: Liga Pomocy Przemysłowej, Kraków, Grodzka 13.

Zakład tapicersko-dekoracyjny i magazyn mebli

Antoniego Rybińskiego

w Krakowie, ulica Sławkowska L. 21

poleca

kołdry puchowe na wełnie i wacie, poduszki, materace własnego wyrobu. 3935 3 3

Stare kołdry i materace przyjmuje do przerobienia.

Śląski Zakład kąpieli borowinowych

w Ustroniu, Śląsk Cieszyński

Sezon jesienny od dnia 1 do dnia 30 września 1922 r., ze zniżką cen kąpieli dla lokatorów zakładu i hotelu zdrojowego. Kąpiele są skuteczne na reumatyzm, ischias, choroby kobiece i t. p. Lekarz kąpielowy Dr Franciszek Śniegoń. Wyjaśnień udziela się bezpłatnie.

4169 0 10 **Zarząd kąpieli.**

PRZETARG.

Centralne biuro zakupów P. K. P. w Warszawie, Aleje Jerozolimskie L. 48, zakupi przetwory naftowe na potrzeby kolejowe IV. kwartału.

Szczegóły ogłoszono w Nrze 200 „Monitora Polskiego" z dnia 4-go września b. r. 4382

Męskie ośmiokl. filologiczne gimnazjum przyjaciół wiedzy w Radomiu

poszukuje

kierownika

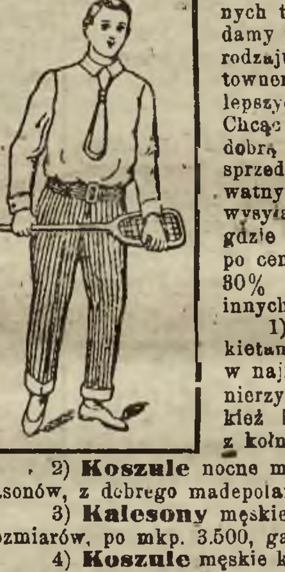
dyplomowanego, z przynajmniej pięcioletnią praktyką nauczycielską, na warunkach bardzo dogodnych. Posada natychmiast do objęcia. — Zgłoszenia pod adresem: Gimnazjum Przyjaciół wiedzy w Radomiu. 4363 3 3

ZAMAŻ wyjść lub się OŻENIĆ 4331

umożliwia Nr 32 „Fortuny". Centralna redakcja: Kraków, Rynek gł. 11.

UWADZE PAŃ I PANÓW!

Dlaczego przepłacacie, kupując nie w fabryce?



Przy naszym fabrycznym składzie różnych towarów, z zefirów i płócien, posiadamy własną pracownię bielizny wszelkiego rodzaju. Wyróżnia się bielizna nasza efektownem wykończeniem i szyta jest z najlepszych materjałów. Modele wiedeńskie. Chcąc dać możność każdemu mieć tanią, dobrą i efektowną bieliznę, postanowiliśmy sprzedawać ją, nietylko sklepom, lecz i prywatnym osobom (nie mniej, niż 3 koszule), wysyłając także do innych miejscowości, gdzie tylko znajduje się urząd pocztowy, po cenach fabrycznych, co stanowi różnicę 30% w stosunku do cen sprzedażnych innych sklepów.

1) **Koszule** męskie dzienne z mankietami, z dobrego zefiru, kolorowe i białe, w najmodniejsze desenie i paseczki, z kołnierzykami, po mkp. 5.200 za sztukę. Także koszule z oryginalnego franc. zefiru, z kołnierzykami, po mkp. 6.000.

2) **Koszule** nocne męskie, modne, dekoltowane i innych fasonów, z dobrego madepolanu, po mkp. 4.200 i 4.800 za sztukę.

3) **Kalesony** męskie z żyrardowskiej dymki, wszystkich rozmiarów, po mkp. 3.500, gatunek wyższy po mkp. 3.800.

4) **Koszule** męskie kolorowe, cienkie, trykotowe, na każdą porę roku, systemu „Jaeger", po mkp. 5.000, także kalesony po mkp. 3.500.

5) **Koszule** damskie, dzienne i nocne, zagraniczne, z koronkami i wstawkami, po mkp. 3.500.

6) **Reformy** damskie, białe, czarne i kolorowe, po mkp. 1.500. za sztukę.

7) **Chusteczki** białe do nosa, z szwajcarskiej weby, po mkp. 5.500 i 6.000; damskie, białe i kolorowe, po mkp. 5.500 za tuzin.

8) **Skarpetki** męskie, wysokiego gatunku, nadzwyczaj trwałe, czarne i kolorowe, po mkp. 6.000, 8.000 i 12.000 za tuzin.

9) **Pończochy** damskie we wszystkich kolorach, po mkp. 9.000 i 12.000 za tuzin.

10) **Prześcieradła** gotowe, 2 metry długości, naturalnej szerokości, w dobrym gatunku, po mkp. 4.200, 4.500 i najw. 5.000.

11) **Obrusy** białe, wysokiego gatunku, na 6 osób, po mkp. 4.950, kolorowe, w desenie, po mkp. 6.500 i 8.000.

12) **Ręczniki** białe, wyrób waflowy i gładki, bardzo trwałe w praniu, po mkp. 850, 900 i 1.200 za sztukę.

13) **Kołnierzyki** pikowe, męskie, zagraniczne, ostatnich fasonów, po mkp. 450, za sztukę.

14) **Ubrania** dziecięce, trykotowe, komplet (spodenki i bluzki), we wszystkich kolorach, po mkp. 2.500. (Przy zamówieniu należy podać wiek dziecka). Przy zamówieniach na koszule męskie prosimy o podanie numeru kołnierzyka. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się mkp. 600, niezależnie od sumy zamówionej. Zamówienia wysyłamy natychmiast (nawet bez zadatku).

Zamówienia prosimy adresować:

Do działu bieliźnianego

Warszawskiej Spółki manufakturowej

Warszawa, ul. Jasna 18-20. Telefony Nr 243 80 i 171-28.

Przyjezdnych do Warszawy prosimy o łaskawe odwiedzenie nas.

Uwaga: Kupującym u nas dajemy następującą gwarancję: W razie nieodpowiedniego towaru, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze w przeciągu 14 dni.

Za naszą bieliznę otrzymujemy bardzo dużą ilość podziękowań. Z powodu braku miejsca podajemy dla charakterystyki tylko niektóre z nich:

„Do działu bieliźnianego Warszawskiej Spółki manufakturowej, Warszawa, ul. Jasna L. 18-20. Za przesłane mi koszule, które otrzymałem dnia 10-go b. m. 1922 r., serdecznie dziękuję. Jestem z nich bardzo zadowolony i mam zamiar wykonać u WPanów dalsze zamówienia, nietylko ja, ale i moi znajomi".

Z poważaniem

4156 2 2 Jan Siemiątkowski, Poznań, gł. ul. Pobiedziska 9.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.